

KS. TADEUSZ FITYCH
Wrocław

POCZĄTKI MISJI DYPLOMATYCZNEJ
GIOVANNIEGO BATTISTY LANCELLOTTIEGO
NUNCJUSZA APOSTOLSKIEGO W POLSCE
(1622-1627)

Wiek XVII był „złotym okresem” również dla rozwoju polskiej dyplomacji, pomimo iż Rzeczpospolita nie miała jeszcze swych stałych przedstawicielstw. Z drugiej strony kontakt Rzeczypospolitej Obojga Narodów ze Stolicą Apostolską był najsilniejszą i najdłużej trwającą relacją dyplomatyczną, kontynuowaną bez przerwy od doby jagiellońskiej do II wojny światowej (jedyne wyłom spowodowany został przez III rozbiór Polski). Od II połowy XVI w. Watykan miał już w Polsce stałe, rezydencjalne przedstawicielstwa. Jest więc oczywiste, że przebadanie problematyki organizacji, funkcjonowania i sposobu pracy XVII-wiecznej nuncjatury apostolskiej w Polsce możemy zaliczyć do priorytetowych prac badawczych.

Co więcej, korespondencja nuncjuszy od dawna uznawana jest przez historyków za jedno z najważniejszych źródeł w badaniach nad przeszłością¹. Stąd już od dłuższego czasu znana jest w wielu krajach inicjatywa zmierzająca do krytycznego wydania akt nuncjatur w całości lub w wyborze. Polska nuncjatura, pomimo że nie należała do placówek apostolskich pierwszej rangi, to jednak na gruncie polskim jest przedstawicielstwem dyplomatycznym o tak

¹ Zob. m.in. H. J e d i n, *Nuntiaturberichte und Durchführung des Konzils von Trient*, „Quellen und Forschungen aus italienischen Archiven und Bibliotheken”, 53(1973), s. 180-213; G. M ü l l e r, *Die Bedeutung der Nuntiaturberichte für die Kirchengeschichte*, tamże, s. 168-179; t e n ż e, *Nuntiaturberichte aus Mittel- und Osteuropa*, tamże, 57(1977), s. 163-198; G. L u t z, *Die Bedeutung der Nuntiaturberichte für europäische Geschichtsforschung und Geschichtschreibung*, tamże, 53(1973), s. 152-167, t e n ż e, *Glaubwürdigkeit und Gehalt von Nuntiaturberichten*, tamże, s. 227-275.

wielkiej ciągłości i systematyczności, że nie znajduje żadnego innego odpowiednika. Jest więc zrozumiałym fakt, iż już od ponad 200 lat prowadzone są badania nad nuncjaturą polską w trzech podstawowych wymiarach²: studiów nad instytucją nuncjatury, poszukiwaniem źródeł z nią związanych i wreszcie ich krytyczną edycją, która warunkuje pierwsze naukowe analizy. W ostatnim 30-leciu do przełomowego zdynamizowania polskich prac badawczych przyczynił się profesor Henryk Damian Wojtyska CP. Już w roku 1973 opisał on stan przygotowania do druku korespondencji nuncjuszy w Polsce do roku 1572, a następnie w roku 1977 przedstawił pierwszą tak wielką syntezę na temat genezy nuncjatury polskiej i jej funkcjonowania w okresie Soboru Trydenckiego. W niespełna dziesięć lat później, przy poparciu profesor Karoliny Lanckorońskiej i całego Instytutu Historycznego w Rzymie, ks. Wojtyska – już jako kierownik Katedry Dziejów Teologii KUL – zgromadził grono młodych historyków pochodzących ze środowisk Lublina, Warszawy, Wrocławia oraz Krakowa i, formując zespół wysoko kwalifikowanych wydawców, zainicjował bardzo nowoczesną edycję akt nuncjatury polskiej, zaplanowaną na 60 tomów (nie licząc poszczególnych części każdego z nich). Poniższe studium, skupiając się na praktycznie nie znanej polskiej i europejskiej historiografii osobie Giovanniego Battisty Lancellottiego, pragnie z jednej strony wzbogacić dotychczasowe wyniki badań, a z drugiej – włączyć się w szczyry nurt wdzięczności składany profesorowi i przyjacielowi Henrykowi Damianowi Wojtysce CP – swego rodzaju promotorowi „II wyprawy rzymskiej”, za okazane zaufanie i solidarnie przeżywane pionierskie jej początki.

1. OSOBA NUNCJUSZA

Włoski biskup Giovanni Battista Lancellotti (* 1575 † 1655) był trzydziestym pierwszym nuncjuszem papieskim w Polsce (licząc w tym dziesięciu „nuncjuszy, mniejszych”) oraz ósmym, któremu przyszło rezydować w nowej stolicy Polski – Warszawie (zob. fot. 1). Wywodził się z rodziny, której korzenie odnajdujemy we wczesnym średniowieczu w Portugalii. Jej przedsta-

² Najbardziej kompleksowej prezentacji i oceny wielowiekowego wysiłku badawczego dokonał H. D. Wojtyska (*Acta Nuntiaturae Polonae* (dalej cyt. ANP), t. I, Romae 1990, s. 83-172). W mniejszym stopniu zagadnienie to podjęli W. Gramatowski (*Polonika liturgiczne w Kongregacji Obrzędów 1588-1632. Studium z dziejów Kurii Rzymskiej*, Rzym-Warszawa 1988, s. 19-30) i W. Tygielski (*Z Rzymu do Rzeczypospolitej. Studia z dziejów nuncjatury apostolskiej w Polsce XVI-XVII w.*, Warszawa 1992, s. 6-11).



Fot.1. Biskup Giovanni Battista Lancellotti otrzymuje nominację na nuncjusza apostolskiego w Warszawie (jest to jedyny zachowany fresk jego postaci, wykonany został przez malarza Domenico Fortiego w latach 1873-1884 w willi Lancellottich we Frascati)

wiciele osiedli w Awinionie, Bolonii, Brukseli, Neapolu i Rzymie. Interesująca nas rzymska gałąź tej rodziny dotarła do Włoch przez Sycylię³ Do Rzymu przeniósł się w 1442 r. Federico Lancellotti⁴ Na progu wieku XVI tę gałąź reprezentuje pradziad Giovanniego Battisty – humanista i doktor medycyny Scipione Lancellotti (†1517). Wśród członków kolejnych pokoleń tej rodziny są m.in. zasłużeni dla Kościoła dwaj stryjowie nuncjusza: kardynał Scipione Lancellotti (*1527 †1598) i biskup Lancellotto Lancellotti (*1546 †1602). Ojciec nuncjusza, Paolo Lancellotti, w roku 1570 poślubił Giulię Delfini (†22 III 1591), skoligaconą z późniejszym papieżem Pawłem V⁵. Małżeństwo to miało dziesięcioro dzieci, spośród których Giovanni Battista (*20 XI 1575 †23 VII 1655) był szóstym, najdłużej żyjącym, bo aż 80 lat. Nie był jedynym z tego pokolenia, który oddał swe życie na służbę Kościołowi: jego starszy brat Orazio (*8 XII 1571 †9 XII 1620) w 1611 r. osiągnął nawet godność kardynała (zob. drzewo genealogiczne rodziny Lancellottich). W wieku XVII nobilitacja tej rodziny wiązała się z tytułem „marchese”, a po roku 1726 „principi di Lauro” (w Królestwie Neapolu).

Przekazy źródłowe świadczą o szlachetnej formacji, roztropności i pobożności nuncjusza Lancellottiego, podkreślają jego erudycję, znajomość greki i łaciny oraz fakt ukończenia szkoły wyższej⁶. W II połowie XVI w. na uniwersytecie w Perugii aktywnym i bardzo cenionym był słynny profesor prawa Giovanni Paolo Lancellotti (*1522 †1590)⁷ To właśnie tam odbył swe studia

³ Zob. ks. T. F i t y c h, *Krąg rodzinny Giovanniego Battisty Lancellottiego – 31. nuncjusza apostolskiego w Polsce* (artykuł w druku); t e n ż e, *Herb rodziny Lancellottich oraz jej przedstawiciela Jana Chrzyciela Lancellotti – nuncjusza apostolskiego w Polsce (1622-1627)*, „Saeculum Christianum”, 1(1994), nr 1, s. 161-172.

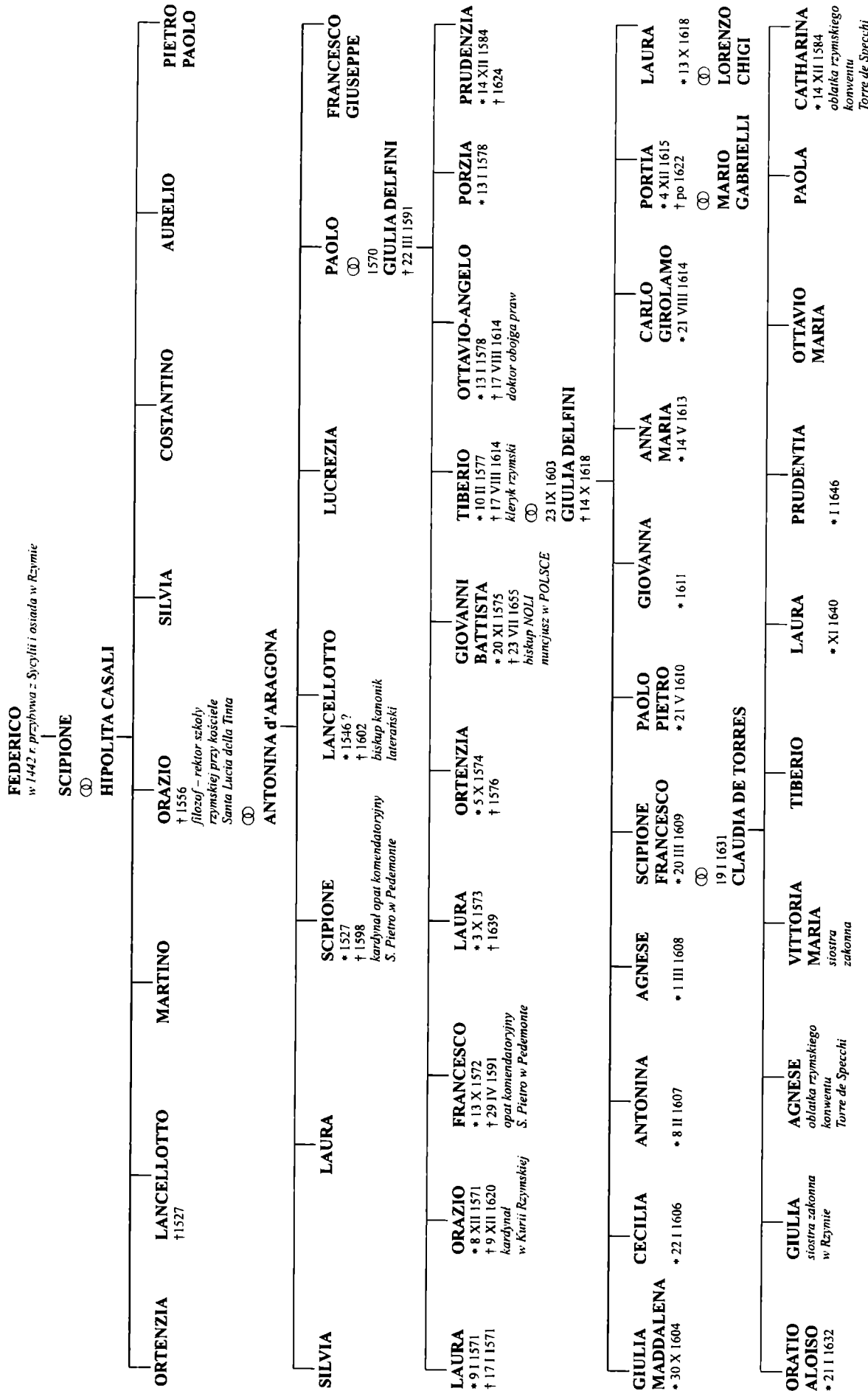
⁴ Tę datę przybycia Lancellottich do Rzymu, prawdopodobnie za Teodorem Amaydenem, podaje V. Spreti w: *Enciclopedia storico-nobiliare italiana*, t. IV, Milano 1931, s. 32, datę o wiek późniejszą, a więc przypadającą w połowie XVI stulecia – *Dizionario enciclopedico italiano*, t. VI, Roma 1957, kol. 673.

⁵ Potwierdzają to cenne studia prozopograficzne opublikowane przez Ch. Webera (*Beiträge zur Kirchen und Kulturgeschichte*, t. II: *Senatus Divinus – Verborgene Strukturen im Kardinals-kollegium der frühen Neuzeit (1500-1800)*, Frankfurt a. Main 1996, s. 439, Tafel XVII u. 50).

⁶ Lauro, Archivio Privato dei Lancellotti (dalej cyt. APL), Elogium, f. 4r; tamże, rkps b. sygn., f. 10, zawierający treść napisu na płycie nagrobnej biskupa Giovanniego Battisty Lancellottiego z katedry w Noli; G. R e m o n d i n i, *Della Nolana Ecclesiastica storia*, t. III, Napoli 1757, s. 291.

⁷ Po roku 1562 uniwersytet dotowany przez Kościół (sumą ok. 5951 skudów) posiadał fakultety: prawa (w wieku XVI wykładano tam m.in. prawo karne), medycyny, filozofii, teolo-

Rzymska gałąź rodziny LANCELLOTTICH w XVI i XVII wieku



oprac. ks. T. Fitych (na podstawie źródeł odnalezionych w archiwum rodziny Lancellottich w Lauro k. Neapolu)

prawnicze Giovanni Battista, co potwierdził odnaleziony wpis do księgi studentów uniwersytetu w Perugii pod datą 13 XI 1591 r.⁸ oraz przywilej mieszczañstwa i patrycjatu udzielony przez radców miasta Perugii 29 III 1593 r. trzem przedstawicielom rodziny Lancellottich: Orazio, Giovanniemu Battiście i Ottavio⁹ Giovanni Battista Lancellotti miał wówczas niespełna osiemnaście lat, a już w pięć lat później rozpoczął swą karierę w Watykanie.

Z pewnością decydujący wpływ wywarła na to pozycja rodziny osiadłej przed półtora wiekiem w Rzymie oraz watykańskie stanowiska jego dwu najbliższych krewnych. W Kurii Rzymskiej Lancellotti pracował nie dłużej niż pięć lub siedem lat. W tym to czasie otrzymał beneficjum i godność kanonika bazyliki św. Piotra na Watykanie (przed 15 VI 1605)¹⁰, a spośród trzydziestu znanych wówczas kurialnych urzędów¹¹ sprawował dwa należące do najbardziej prestiżowych prałatur: abrewiatora apostolskiego¹² i referen-

gii, literatury i arytmetyki (O. Sc a l v a n t i, *Cenni storici della università di Perugia*, Perugia 1910, s. 42-45, 52-53).

⁸ Ostatnia kwerenda pozwoliła ustalić, iż 13 XI 1591 r. zarówno Orazio, jak i Giovanni Battista Lancellotti rozpoczęli studia w uniwersytecie w Perugii. W księdze immatrykulowanych znajdujemy zapis: „Ego Horacius Lancelottus Romanus die 13 Novembris 1591”, „Ego Iohannes Baptista Lancelottus Romanus die 13 Novembris 1591” (Perugia, Archivio Universitario di Perugia (dalej cyt. AUP), *Matr. Scholalium ab an. 1540 ad an. 1651*, f. 59). Natomiast kwerenda zmierzająca do ustalenia doktoratu któregoś z Lancellottich, a przeprowadzona na podstawie pracy O. Scavantiiego *Inventario-regestro dell'Archivio Universitario di Perugia* (Perugia 1898), nie dała pozytywnego wyniku. Scavanti (tamże, s. 26, 34) wskazywał na istnienie spisu doktorów z lat 1519-1537 sporządzonego według miast pochodzenia (Perugia, AUP, *Gesta e Collegii, I B 1 – Carte 215*), a kolejny spis dotyczył doktorów z lat 1599-1604 (Perugia, AUP, fondo VI, B 1 – Carte 192).

⁹ Zob. Lauro, APL, *Inventario 1728*, f. 55r; tamże karta z nowożytnym zapisem nie odnalezionego oryginału zawierającego przywilej mieszczañstwa w Perugii dla: „[...] Orazio, Giovanni ed Ottavio fratelli Lancellotti, figli di Paolo, il 29 marzo 1593” Regest tego dokumentu znajduje się w Archiwum Państwowym w Perugii.

¹⁰ Zob. Biblioteca Vaticana (dalej cyt. BV), Urb. Lat. 1073, f. 327r; tamże, Barb. Lat. 1082, f. 598r; Lauro, APL, *Elogium*, b. sygn., f. 4r. Ch. Weber w swoim opracowaniu (*Legati e governatori dello Stato pontificio (1550-1809)*, Roma 1994, s. 729) podaje datę 28 I 1598 r. Całościowo problematykę tę opracował ks. T. Fitych (*Kariera kurialna i dyplomatyczna do roku 1614 Giovanniego Battisty Lancellottiego, nuncjusza apostolskiego w Polsce 1622-1627*, w: *Słowo nieskowane. Księga jubileuszowa dla ks. Jana Kruciny*, red. ks. A. Nowicki, bp J. Tyrawa, Wrocław 1998, s. 661-672).

¹¹ Zob. *Cancelleria della S. Romana Chiesa*, w: G. M o r o n i, *Dizionario di erudizione storico-ecclesiastica da s. Pietro sino ai nostri giorni*, t. VII, Venezia 1841, s. 154-198.

¹² Sygnalizuje to H. Biaudet (*Les nonciatures apostoliques permanentes jusqu'en 1648*, Helsinki 1910, s. 270). Zob. *Abbreviatori Apostolici*, w: M o r o n i, dz. cyt., s. 181.

darza obydwu Sygnatur¹³, jak również następcy swego brata na urządzie audytora Roty Rzymskiej¹⁴.

Wraz z objęciem Stolicy Apostolskiej przez papieża Pawła V (1605-1621), którego przyszyły nuncjusz był nepotem, rozpoczęła się 10-letnia kariera w Państwie Kościelnym wówczas jeszcze niespełna 30-letniego Lancellottiego. Paweł V wielokrotnie mianował go gubernatorem i wicelegatem¹⁵ w czterech największych i najbardziej znaczących – poza rzymską, tzw. *Patrimonium Petri* – prowincjach Państwa Kościelnego. Lancellotti był kolejno (zob. mapa 1): gubernatorem Rimini¹⁶ w Romanii, gdzie ze względu na kluczowe znaczenie tej prowincji w czasie sporu papieża z Wenecją (1605-1607) otrzymał daleko idące uprawnienia w zakresie sądownictwa¹⁷; gubernatorem Faenzy¹⁸ przez prawie trzy miesiące; po 14 VIII 1606 r. przez okres trzech lat wicelegatem Romanii¹⁹; od 9 X 1609 do ok. 23 X 1610 r., w złożonej

¹³ Jednym z pierwszych odnalezionych przekazów na ten temat jest pergaminowy oryginał brewe papieskiego z nominacją Lancellottiego na gubernatora Rimini, wystawiony w Rzymie 17 VI 1605 r., a przechowywany w: Lauro, APL, Pergamene, fasc. 25, nr 11; następnie regest nominacji papieskiej na gubernatora Faenzy, wystawionej w Rzymie 21 VIII 1606 r., zachowany w: Archivio Vaticano (dalej cyt. AV), Sec. Brev. 410, f. 226rv i 229v; podaje to także B. Katterbach (*Referendarii utriusque Signaturae a Martino V ad Clementem IX et praelati Signaturae supplicationum a Martino V ad Leonem XIII*, Roma 1931, s. 249) i *Enciclopedia cattolica* (t. IV, Città del Vaticano 1950, kol. 260).

¹⁴ W e b e r, *Legati e governatore*, s. 729.

¹⁵ Tamże.

¹⁶ „Roma, 1605, 15 VI. Mercoledì [...] governatore Rimini, Lancellotto il Canonico di S. Pietro”; por. BV, Urb. Lat. 1073, f. 327r i 349r; ponadto brewe papieskie zawierające *facultates* w zakresie rozstrzygania spraw kryminalnych, którego oryginał wystawiony w Rzymie 17 VI 1605 r. znajduje się w: Lauro, APL, Pergamene, fasc. 25, nr 11 (w inwentarzu APL z 1728 r. na f. 3v miał on sygn.: Arm. B, p. prima, M. C, n. 11), podaje: „[...] Magistro G. B. Lancellotto in utraque nostrae signaturae referendario civitatis nostrae Ariminensis Gubernatori [...]”; wreszcie zachowała się minuta korespondencji z 1 III 1606 r. Pietro Aldobrandiniego, kardynała Rawenny (w okresie 13 IX 1604-a. 10 II 1621), do „Mons. Lancellotti governatore di Rimini” (BV, Ottob. Lat. 3252, f. 423r).

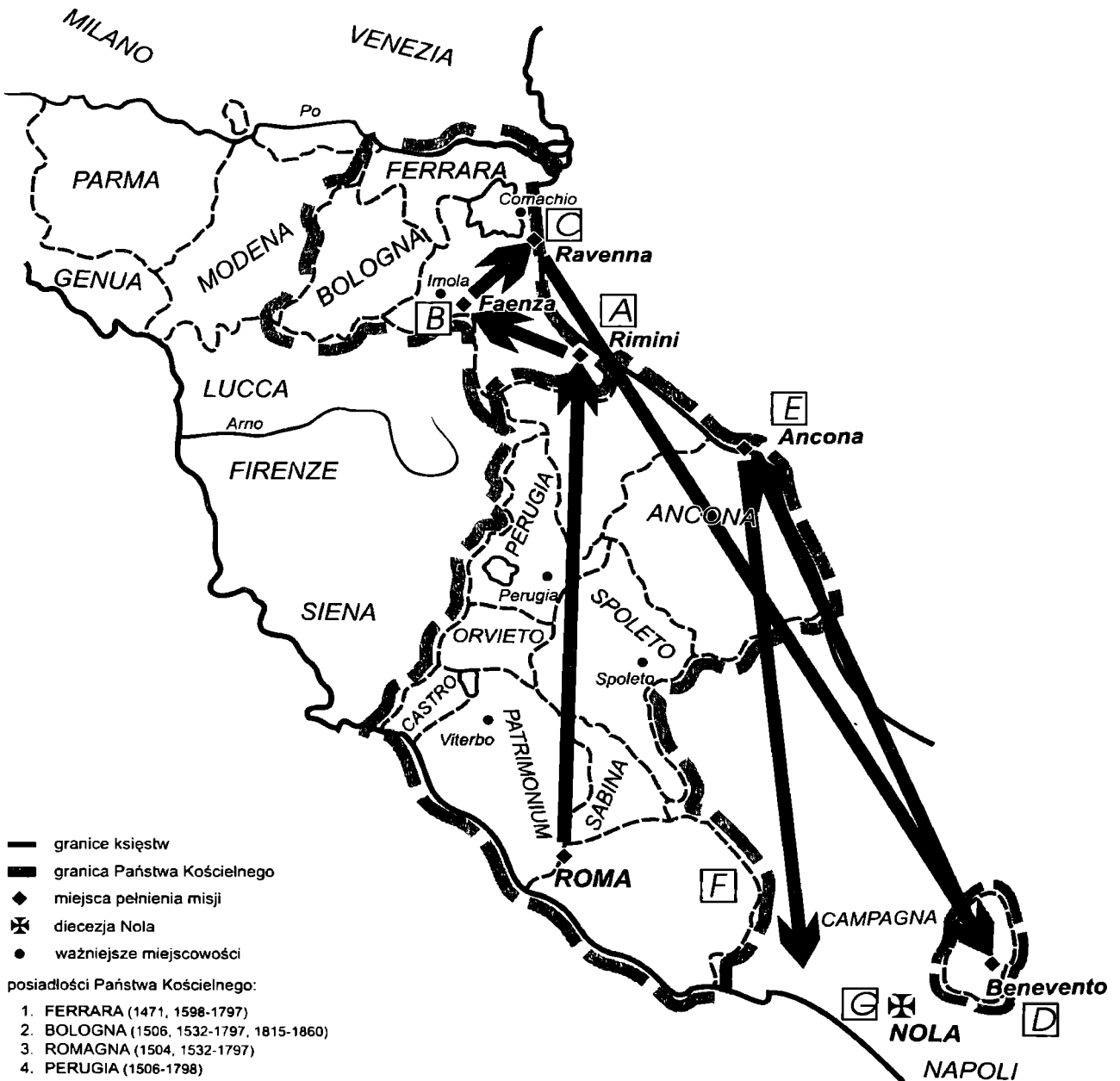
¹⁷ Regest dokumentu w sprawie szczególnych *facultates* Lancellottiego „[...] per poter giudicare nelle cause criminali senza incorrere nelle censure [...]” z 20 VI 1605 r. znajduje się w: Lauro, APL, Inventario 1833, f. 8v.

¹⁸ Datowany: Rzym, 11 VIII 1606 r. znajdujemy oryginał dokumentu Sekretariatu Stanu z poleceniem dostarczenia Giovanniemu Battiście Lancellottiemu brewe z nominacją na gubernatora miasta Faenza (AV, Sec. Brev. 410, f. 227r i 228v) oraz awizo zawarte w: BV, Urb. Lat. 1074, f. 434v: „[...] Mons. Lancellotto Faenza [...] Governatore”; natomiast z datą 12 VIII 1606 r. w Rzymie wystawiono Lancellottiemu brewe nominacyjne na gubernatora miasta Faenzy (AV, Sec. Brev. 410, f. 226rv i 229v).

¹⁹ Minuta brewe z nominacją na wicelegata Romanii datowanego: Rzym, 7 XI 1606 r.

Mapa 1. Kariera dyplomatyczna Giovanniego Battisty LANCELOTTIEGO w Państwie Kościelnym 1605-1615

- A = gubernator Rimini (15 VI 1605-14 VIII 1606)
 B = gubernator Faenzy (12 VIII 1606-07 XI 1606?)
 C = wicelegat Romanii (po 14 VIII 1606-29 VIII 1609)
 D = wicegubernator Benewentu (09 X 1609-23 X 1610)
 E = gubernator Ankony (XI 1610-14 XII 1613)
 F = gubernator Kampanii (14 XII 1613-1 XII 1614)
 G = biskup Noli (26 I 1615-23 VII 1655)



sytuacji politycznej, wicegubernatorem Benewentu²⁰ (po zakończeniu tej misji otrzymał uroczystą bullę z wyrazami uznania i wdzięczności od mieszczan Benewentu); od jesieni 1610 r. gubernatorem Ankony w prowincji Marka i od 14 XII 1613 r. gubernatorem Kampanii Rzymskiej²¹, gdzie 1 XII 1614 r. zastała go wiadomość, iż papież mianował go biskupem diecezji Nola²², sufraganii Neapolu²³

Na mocy listu apostolskiego Pawła V, wystawionego 26 I 1615 r. w formie bulli, Giovanni Battista Lancellotti został konsekrowany na biskupa 15 marca, a w Niedzielę Palmową 9 kwietnia zainaugurował uroczystym ingresem swoje biskupie zarządzanie i duszpasterzowanie²⁴. Jeszcze w tym samym roku przeprowadził wizytację duszpasterską całej diecezji²⁵, a następnie zwołał również synod²⁶. Dostępne źródła pozwalają sformułować opinię, że wśród priorytetów Lancellottiego jako ordynariusza zaznaczała się

znajduje się w: AV, Sec. Brev. 413, f. 130r; ponadto odnalezione zostały oryginały korespondencji Lancellottiego do kardynała Scipione Borghese pisanej z Rawenny 13, 24 i 26 I 1608 r. (AV, F. Borghese, III, 43 AB, f. 231r i 313v; 288r i 295v; 307r) oraz oryginały późniejszych jego listów wysłanych z Rawenny do tegoż samego adresata z dnia 25 III 1608 r. (AV, F. Borghese, III, 41 B, f. 80r i 90v) i z 16 IV 1608 r. (AV, F. Borghese, III, 132 B, f. 57r i 64v). Remondini w swej pracy *Della Nolana Ecclesiastica storia*, prawdopodobnie inspirowany treścią inskrypcji z płyty nagrobnej, jaka zamyka grobowiec biskupa Lancellottiego w katedrze w Noli, twierdzi, iż był on także wicelegatem Bolonii. Niestety, nie udało się potwierdzić tej wiadomości. Negatywny wynik dała kwerenda przeprowadzona zarówno w Archivio di Stato, jak też w Biblioteca Comunale dell'Archiginnasio w Bolonii. Ponadto jego nazwisko jako wicelegata Bolonii nie widnieje w wykazie, który sporządziły M. Pasquali i M. Ferretti (*Cronotassi critica dei legati, vicelegati e governatori di Bologna dal secolo XVI al XVIII*, w: *Atti e memorie della Deputazione di Storia Patria per le Province di Romagna*, n. s., t. XXIII, Bologna 1972, s. 117-301).

²⁰ Regesty nominacji na wicegubernatora Benewentu z datą 17 X 1609 i 28 XII 1609 r. zob. w: Lauro, APL, Inventario 1728, f. 55r i 1833, f. 3v. Od 10 IV 1607 do 4 IV 1616 r. na stolicy biskupiej Benewentu zasiadał kardynał Pompeius Arigoni (B. G a m s, *Series Episcoporum Ecclesiae catholicae*, Ratisbonae 1873, s. 673).

²¹ BV, Barb. Lat. 883, f. 336v.

²² Zob. „1614 – Gio. B. Lancellotti, Romano, che fu eletto da Paolo V, vescovo di Nola” (BV, Borg. Lat. 884, f. 336v).

²³ *Enciclopedia cattolica*, t. VIII, Città del Vaticano 1952, kol. 1912-1916.

²⁴ O takiej dacie objęcia diecezji pisze Remondini (dz. cyt., s. 291). Trzy lata później, podczas uroczystości Wszystkich Świętych, papież obdarzył go wysokiej rangi prałaturą: „prelato assistente in capella” – prałata otrzymującego miejsce przy tronie papieskim, analogiczne do miejsc zajmowanych przez ambasadorów w kaplicach papieskich.

²⁵ Akta tej wizytacji przeprowadzonej w okresie 2 V-17 VII 1615 r. na podstawie bulli z 28 IV 1615 r., przy współpracy oddelegowanego wizytatora, znajdują się w: Nola, Archivio Diocesano (dalej cyt. AD), Sante visite, lib. 8, f. 7-210r.

²⁶ Zob. AV – relacja *ad limina* z roku 1618; R e m o n d i n i, dz. cyt., s. 292.

wielka miłość pasterska do alumnów seminarium duchownego, do prezbiterów, a wreszcie – wszystkich diecezjan. Świadczy o niej aż 11 wizytacji przeprowadzonych w latach 1626-1655²⁷ Biskup Lancellotti wiele uwagi poświęcał rozwojowi życia zakonnego, wspierając nowe fundacje i bractwa²⁸, ponadto rozwijał kult świętych i relikwii²⁹ Dla pełności obrazu jego działalności należy dodać, że zainicjował także remont obszernego domu biskupiego oraz upiększył i wzbogacił wnętrze i wyposażenie katedry w Noli³⁰ i znajdującego się w pobliżu kościoła Świętych Apostołów Piotra i Pawła³¹. Mimo wyraźnie pogarszającego się od roku 1634 stanu zdrowia biskup Lancellotti dożył sędziwego wieku i zmarł w opinii świętości 23 VII 1655 r., a jego ciało złożono w krypcie katedry w Noli.

2. PODRÓŻ Z RZYMU DO KRAKOWA I WARSZAWY

Osobne zagadnienie stanowi sposób i szybkość wymiany nuncjuszy w Warszawie na przełomie roku 1622 i 1623. Studium akt nuncjatury ukazuje, że Sekretariat Stanu zaplanował bardzo szybki – jak na zimową porę roku – tryb wymiany swych dyplomatów: Giovanni Battista Lancellotti bowiem po dwu miesiącach od daty nominacji miał już pełnić swą misję na sejmie zwyczajnym zwołanym na dzień 24 I 1623 r. w Warszawie, odległej

²⁷ Po dwóch wizytacjach z lat 1626 i 1627 przeprowadzonych w czasie nieobecności biskupa Lancellottiego w diecezji, następnych dziewięć, mimo pogarszania się jego zdrowia, przeprowadzono z jego inicjatywy. Odbyły się one w latach 1630, 1640, 1644, 1645, 1647, 1648, 1649, 1654, 1655 (Nola, AD, Sante visite, lib. 9-10, 11, 12, 13, 14, 16, 17).

²⁸ Były to fundacje klasztoru sióstr karmelitanek w Somma, karmelitów i sióstr trzeciego zakonu św. Franciszka w Noli czy sióstr benedyktynek w Lauro (R e m o n d i n i, dz. cyt., s. 295-296, 300). W roku 1620 diecezja wzbogaciła się o bractwo, które miało na celu niesienie pomocy duszom czyścącym, a w roku 1621 biskup Lancellotti zezwolił na osiedlenie się w Somma kapłanów pragnących założyć nowe zgromadzenie.

²⁹ Przyjął za patronów Noli świętych Andreę Avellino i Ignacego Loyolę oraz za patrona Lauro św. Sebastiana; sprowadził do katedry relikwie jednego z pierwszych biskupów Noli – św. Paulina oraz do jezuickiej uczelni w Noli relikwie czterech świętych.

³⁰ Akta wizytacyjne z roku 1618 odnotowują, że pałac biskupi stanowił obszerny budynek, który wymagał napraw, dlatego Lancellotti nieco go zmodernizował i wzbogacił we freski św. Paulina i św. Feliksa. W roku 1615 katedra znajdowała się jeszcze w stanie surowym, stąd to poszczególne relacje *ad limina* z lat 1643, 1644, 1645, 1648, 1650, 1652 i 1655 – zachowane w Archiwum Watykańskim – dokumentują ogromny wysiłek biskupa Lancellottiego na rzecz upiększenia i wyposażenia katedry. Zob. R e m o n d i n i, dz. cyt., s. 292; L. A n g e l i l l o, *La catedrale di Nola nella sua storia*, b. m. [1909], s. 58-84.

³¹ Zob. R e m o n d i n i, dz. cyt., s. 311.

od Rzymu o dwa tysiące kilometrów. Wystarczy przeanalizować czas podróży zarówno kilku jego poprzedników (podróż samego Cosimo de Torresa, mianowanego 21 V 1621 r., trwała aż 143 dni), jak też następców, aby móc z całą pewnością stwierdzić, że było to założenie i zadanie nierealne³², co nasuwa przypuszczenie, że za takim terminem musiały przemawiać jakieś ważne motywy, dotąd nie wyjaśnione. W czterech przypadkach na sześć nominacje miały miejsce późną wiosną, czyli w kwietniu lub maju, a jedynie w dwu – w końcu zimy (20 stycznia – Mario Filonardi i 23 lutego – Antonio Santacroce). Oceniając w tym kontekście datę nominacji Lancellottiego, trzeba zauważyć, że była to pora najmniej korzystna do odbycia szybkiej podróży³³, tym bardziej że wiadano już o szerzącej się zarazie. Co więcej, miał on przemierzać Europę, w tym ziemie czeskie, na których powstanie czeskich protestantów i bitwa pod Białą Górą w roku 1620 dały początek 30-letniej wojnie religijnej. W związku z tym podróż Lancellottiego – co mogło zdziwić chyba tylko Sekretariat Stanu – zamiast planowanych dwu miesięcy trwała aż pięć (154 dni, licząc od daty nominacji do dnia przybycia do Warszawy). Pomimo to należy tu podkreślić wyjątkowe zaangażowanie biskupa Noli, który wyjechawszy z Rzymu z opóźnieniem, podjął wysiłek szybkiego pokonania drogi nie bacząc na panującą zarazę, warunki atmosferyczne oraz

³² W badanym przez nas okresie podróży z Rzymu do Polski najszybciej odbył Antonio Santacroce (1627-1630): będąc mianowanym 23 II 1627 r., dotarł do Warszawy już po 90 dniach (czyli aż po 3 miesiącach, i to w okresie wiosenno-letnim). Natomiast mianowany 20 I 1635 r. Mario Filonardi (1635-1643) potrzebował na swą podróż do Krakowa aż 386 dni. W grupie nominacji dokonanych w kwietniu i maju najszybciej do Krakowa dojechał Cosimo de Torres (1621-1622) – po 143 dniach, ale wolniej od Lancellottiego, który potrzebował na to 92 dni (i to w sytuacji szerzącej się zarazy); w dalszej kolejności należy wymienić Onorato Viscontiego (1630-1636) – 161 dni; Francesco Diotalleviego (1614-1621) – 222 dni i Laelio Ruiniego (1612-1614) – 250 dni. Zob. H. D. W o j t y s k a, *Nuntiorum series chronologica*, ANP, t. I, s. 245, 246, 248, 250, 252, 254, 257.

³³ W dziejach polskiej nuncjatury nominacje dokonane w miesiącach od września do grudnia stanowią najmniej liczną kategorię, bo zaledwie ok. 20% wszystkich nominacji (tamże, s. 191-339). Rekordowo krótki czas przejazdu z Rzymu do Warszawy w zimowej porze roku – przy dacie nominacji 14 XI 1525 r. – odnotowujemy na początku XVI w. w przypadku Nicolò Fabriego (1525-1526), który już po 76 dniach dotarł do Krakowa. Była to jednak podróż wyjątkowa, skoro w końcu XVII w., w sytuacji ulepszanych szlaków komunikacyjnych, podróże te były w większości przypadków dłuższe: Francesco Buonvisi (1673-1675), mianowany 22 X 1673 r., był w Warszawie po 97 dniach; Giacomo Cantelmo (1687-1689), mianowany 4 XI 1687 r. – po 78 dniach; Antonio Santacroce (1690-1696), mianowany 19 XI 1689 r., dotarł do Częstochowy po 195 dniach. W następnym stuleciu Angelo Maria Durini (1767-1772), mianowany 26 IX 1767 r. przybył do Warszawy po 250 dniach, natomiast w naszym stuleciu Filippo Cortesi (1936-1947), mianowany 14 XII 1936 r., dotarł do Warszawy po 152 dniach (tamże, s. 201, 273, 280, 317, 338).

polityczne i zdołał dotrzeć do Krakowa już po 92 dniach. Był to więc najszybszy, obok Cosimo de Torresa, przejazd nuncjusza spośród wspomnianego powyżej grona siedmiu dyplomatów papieskich, posłanych do Polski w latach 1612-1635. W takim samym czasie odbył tę podróż Galeazzo Marescotti (1668-1670), będący przecież ekspertem w zakresie organizacji podróży i realizacji misji dyplomatycznych powierzanych nuncjuszom apostolskim w tym stuleciu, przy czym jego podróż przebiegała w okresie wiosennym i prawie 50 lat później.

Zanim przejdziemy do bardziej szczegółowego opisu trasy podróży dworu nuncjusza Lancellottiego, pragniemy zauważyć, że w dniach pomiędzy 11 a 19 XI 1622 r. nuncjaturę apostolską w Warszawie opuścił arcybiskup Cosimo de Torres, który wcześniej, 5 września został mianowany kardynałem, a 22 tegoż miesiąca – konprotektorem Polski przy Stolicy Apostolskiej. Giovanni Battista Lancellotti natomiast po siedmiu latach duszpasterskiej posługi w Noli (pomimo iż w jego diecezji od czerwca 1622 r. rozszerzała się zaraza), został wezwany do Rzymu. Ponadto dopiero ok. 22 listopada papież Grzegorz XV powierzył mu misję nuncjusza apostolskiego w Polsce³⁴, choć dla wypełnienia jednego z pierwszych zadań dyplomatycznych winien był Lancellotti dotrzeć do Warszawy już w styczniu następnego roku, aby uczestniczyć w obradach sejmu zwyczajnego, zaplanowanego na dzień 24 tegoż miesiąca³⁵. Niestety, zaistniały owe nie znane nam trudności³⁶, a ponadto proces pozyskiwania niezbędnych specjalistów dla przyszłego kilkunastoposobowego trzonu personelu nuncjatury oraz tryb wyposażania nuncjusza w niezbędne dokumenty: *facultates* (23 XI 1622)³⁷, listy rekomendacyjne

³⁴ Or.: AV, Arm. XLV, 20, f. 151r.

³⁵ Zob. ks. T. F i t y c h, *Ioannes Baptista Lancellotti*, ANP, t. XXII, vol. 1 (złożone do druku) – N. 13 (publikowane w tym tomie dokumenty cytowane są dalej jako np.: N. 13; Aneks A N. 255; Aneks B N. 7 lub Aneks C N. 1).

³⁶ Akcentował je kardynał sekretarz Stanu już 26 XI 1622 r., pisząc z Rzymu do internuncjusza Antonio Francesco Ciriolego: „A 26 Novembre 1622. Varsovia. All Auditore. Avvisandoci il Signor Cardinale de Torres, che la Dieta di cotesto Regno sia stata dal Re intimata per li 24 di Gennaro prossimo ci è paruto ch'il tempo sia molto breve, e se N.ro Signore havesse creduto che dovesse seguir cosi presto et ch'il nuovo Nuntio impedito da varii accidenti dovesse tardar e partir di quà più di quel che si pensava non havrebbe procurato il ritorno di Sua Signoria Ill.ma in Italia se non a Primavera, e massimamente per dar gusto a Sua Maestà che servizio ha mostrato alcun'amorevol senso di ritenerlo al quanto più appresso di se, se ben quanto altro real trovi sara meglio che si trovi quà [...]” (Aneks B N. 7 – Reg.: BV, Barb. Lat. 6621, f. 72r).

³⁷ Zob. N. 1-3 oraz Aneks C N. 1 – Reg.: Lauro, APL, Inventario 1728, f. 3v, Arm. B, p. prima, M. C, n. 18, Romae 26 XI 1622: „Molte copie di diversi brevi d'indulti concessi da

(3-10 XII 1622) i instrukcję (14 XII 1622) wpłynęły na jego dłuższy, niż przewidywano, pobyt w Rzymie³⁸. Na skutek tego nuncjusz Lancellotti w otoczeniu najważniejszych osób swego dworu opuścił Rzym przypuszczalnie po 14 XII 1622 r., zmierzając do Wenecji szlakiem wiodącym prawdopodobnie przez Viterbo, Orvieto, Perugia (miasto jego studiów), Arezzo i Florencję³⁹, gdzie zatrzymał się 30 grudnia⁴⁰ (zob. mapa 2). W czasie kilkudniowego postoju zamierzał złożyć wizytę tamtejszemu nuncjuszowi Alfonso Gigliolemu (†1630), by wręczyć mu list rekomendacyjny kardynała Ludovico Ludovisiego, a następnie przekazać swe rekomendacje w formie brewiów papieskich i listów kardynała sekretarza Stanu tamtejszym osobistościom: arcyksięciu Toskanii Fernando II de Medici (†1670), księciu Lorenzo de Medici (†1648) i kardynałowi Carlo de Medici (†1666), a także kardynałowi Jacobo Serra (†1623)⁴¹.

Kontynuując swój pierwszy etap podróży, którego celem była Wenecja, biskup Noli podążał prawdopodobnie szlakiem: Bolonia, Modena, Mantua, Werona i Padwa. Za tą właśnie trasą przemawiają przygotowane przez Watykan listy rekomendacyjne, które miały być wręczone księżęcym rodzinom Modeny, reprezentowanym przez: Cesare d'Este (†1628), Alfonsa III (†1644) i kardynała Alessandro, oraz Mantui: Ferdinando Gonzagę (1587-1626), Eleonorę i kardynała Vincenzo II Gonzagę, który był także księciem Monteferrato⁴². Niestety, nie znamy czasu pobytu Lancellottiego w tych dwu księ-

Papa Gregorio XV a Mons. Gio. Batt. Lancellotti destinato Nunzio in Polonia li 26 Novembre 1622”.

³⁸ Już 3 XII 1622 r. internuncjusz Antonio Francesco Cirioli w swym liście wysłanym z Warszawy potwierdzał odbiór listu kardynała Ludovisiego z 22 X 1622 r., stwierdzając: „[...] e nella terza V.ra Signoria Ill. ma scrive che solleciterà l'espeditone di Monsignor Vescovo di Nola acciò possi essere nel Regno per tutto Genaro” (Or.: BV, Barb. Lat. 6582, f. 18r).

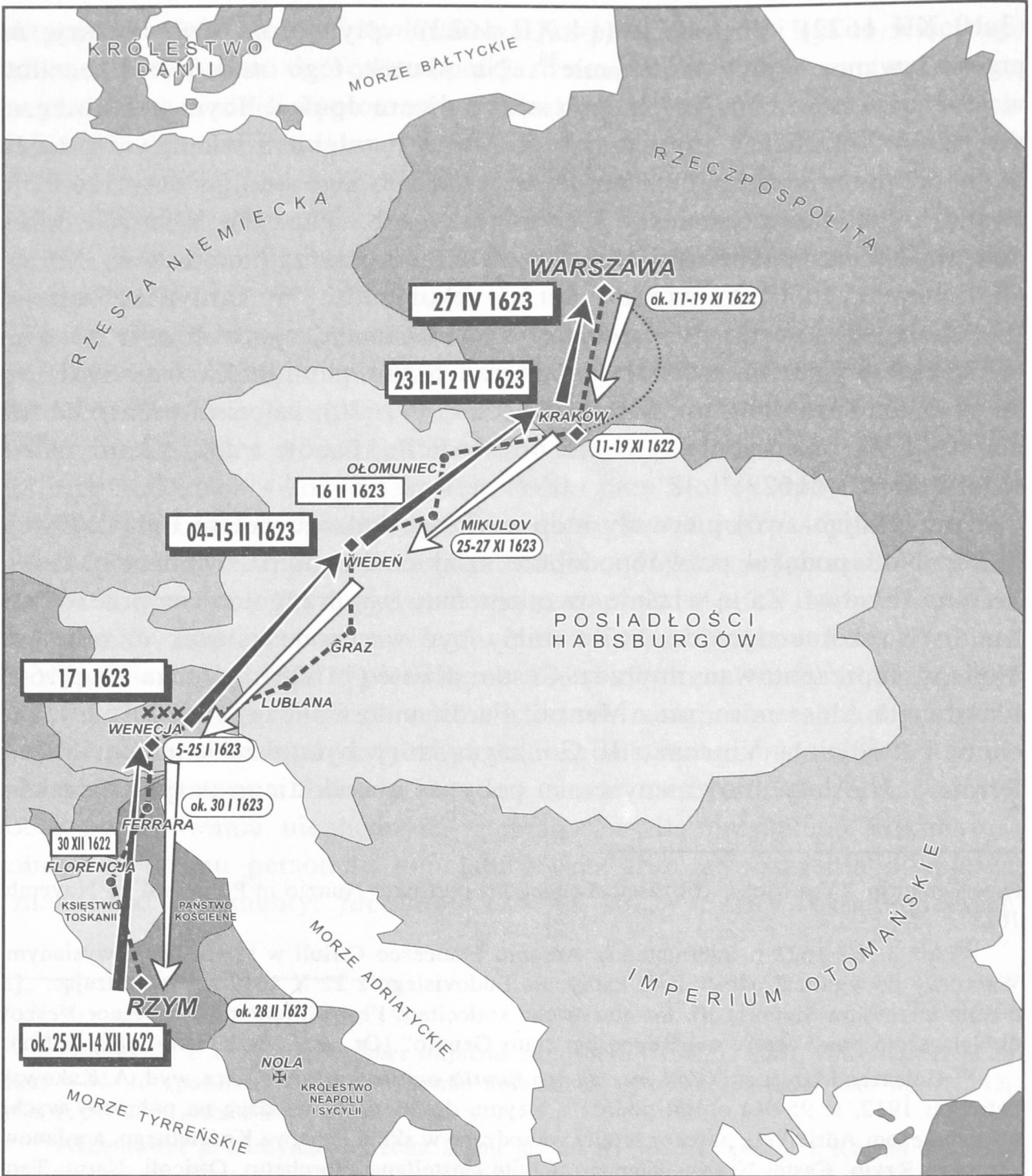
³⁹ Galeazzo Marescotti (*Vademecum pro Nuntiis apostolicis in Polonia*, wyd. A. Kakowski, Petropoli 1912, s. 95-96) opisał podróż z Rzymu do Wenecji, wiodącą na północny wschód ku wybrzeżom Adriatyku, poprzez tereny wchodzące w skład Państwa Kościelnego, a mianowicie trasą: Rzym, Castel Nuovo, Rignano, Civita Castellana, Borghetto, Otricoli, Narni, Terni, Strettura, Spoleti, Foligno, Case nuove, Saravalle, Muccia, Ponte della Trave, Valcimara, Tolentino, Macerata, Loreto, Ancona, Case obrugiate, Sinigaglia, Fano, Pesaro, Cattolica, Rimini, Savignano, Cesena, Faenza, Castel Bolognese, Imola, Castel S. Pietro, S. Nicolo, Lezzo, Bologna, Modena, Mirandola, Tremoschio, Revere, Ostia, Ponte Molino, fortezza del Duca di Mantova, Isola della Scala, Verona, Passo di Settimo, Spedaletto Villa, Chiusa de Veneziani fortezza, Dolze.

⁴⁰ Zob. N. 16 – Reg.: BV, Barb. Lat. 6583, f. 1rv.


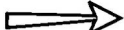






⁴¹ Sześć listów rekomendacyjnych przeznaczonych dla tych osób przygotowano w Rzymie z datą 25 XI 1622 r. (Reg.: AV, Arm. XLV, 20, f. 151v-154v).

⁴² Kolejnych sześć listów rekomendacyjnych przygotowanych w Rzymie również nosiło

Mapa 2. Wymiana nuncjusza apostolskiego w Warszawie w okresie ok. 25 XI 1622-27 IV 1623



oprac. ks. T. Fitych

-  trasa podróży G. B. Lancellottiego z Rzymu do Warszawy
-  trasa podróży kard. C. de Torresa z Warszawy do Rzymu
-  główne etapy podróży
-  terminy postoju G. B. Lancellottiego
-  terminy postoju kard. C. de Torresa
-  miejsce prawdopodobnego spotkania obu nuncjuszy
-  szlak lądowy
-  szlak wodny (na Wiśle)

ODLEGŁOŚCI:

- Rzym–Florencja = ok. 350 km
- Rzym–Wenecja = ok. 700 km
- Rzym–Wiedeń = ok. 1250 km
- Rzym–Warszawa = ok. 2000 km

stwach; wiemy jedynie, że mimo szerzącej się w Republice Weneckiej zarazy nowy nuncjusz warszawski dopiero 17 stycznia opuścił Wenecję⁴³. Nic więc dziwnego, że Sekretariat Stanu znalazł się w trudnej sytuacji. Przed nuncjuszem Lancellottim były jeszcze trzy ciężkie etapy podróży, a sejm zwyczajny w Warszawie miał się rozpocząć już za tydzień. Jest więc zrozumiałe, że od końca stycznia (m.in. 28 I 1623) kardynał Ludovisi coraz częściej pisał do internuncjusza Antonio Francesco Ciriolego, że byłoby korzystniej, gdyby sejm rozpoczął się później, ponieważ nuncjusz nie zdąży dotrzeć do Warszawy w oczekiwanym przez papieża terminie; co więcej – gdyby wiadano wcześniej o zaistniałych trudnościach, to papież z całą pewnością odwołałby kardynała de Torresa dopiero po zakończeniu sejmu⁴⁴. Równocześnie z dużym prawdopodobieństwem możemy stwierdzić, że obydwaj nuncjusze – Cosimo de Torres i jego następca w Warszawie – spotkali się w Wenecji przed dniem 17 stycznia⁴⁵

Kolejny etap podróży stanowił Wiedeń. Dostępne źródła nie umożliwiają precyzyjnej rekonstrukcji trasy, przebytej przez dwór Lancellottiego na przełomie stycznia i lutego 1623 r. Marescotti w swym *Vademecum* proponuje trasę zbieżną z austriackim szlakiem pocztowym, prowadzącą z Wenecji przez Trydent, Innsbruck, Salzburg i Linz. Natomiast polska obsługa pocztowa – od roku 1583 pod zarządem Sebastiana Montelupiego – na życzenie Zygmunta III wykorzystywała tzw. szlak polski, biegnący przez posiadłości Habsburgów na terenie księstwa Krainy, Styrii i arcyksięstwa Austrii. Wyznaczały go m.in. takie stacje, jak: Trewizo, Kanaliano, Goryzja, Lubljana, Maribor, Graz, Bruck n. rzeką Mur, Mürzzuschlag, Wiedeń-Nowe Miasto i Wiedeń⁴⁶. Za obraniem przez Lancellottiego tej właśnie trasy przemawia fakt jego akredytacji na dworze króla Zygmunta III Wazy, kolejne listy rekomendacyjne,

datę: 25 XI 1622 r. (Reg.: AV, Arm. XLV, 20, f. 155r-158v).

⁴³ Zob. Or.: BV, Barb. Lat. 6583, f. 82r.

⁴⁴ „À noi sarebbe stato carissimo, che vi fosse differita cotesta dieta; perche non havendo Nuntio di Nola potuto partir di quà se non tardi, crediamo, che non sarà giunto nel Regno è tempo d'esserci presente, com'era particolar di [desiderato?] di N.ro Signore; ma V.ra Signoria con li brevi, che se le sono mandati dovrà haver suplito il meglio, è havrà potuto. Se tali accidenti si fossero preveduti la Sua Santità non havrebbe richiamato il detto Cardinale de Torres se non dopo la Dieta, conoscendo veramente che la sua presenza vi sarebbe stata molto opportuna” (Aneks B N. 32 – Reg.: BV, Barb. Lat. 6621, f. 77r).

⁴⁵ Kardynał Cosimo de Torres z powodu niebezpieczeństwa zarazy zatrzymał się w Wenecji w okresie od 5 do 25 I 1623 r., po czym udał się w kierunku Ferrary (Aneks B N. 33 – Reg.: BV, Barb. Lat. 6221, f. 77v).

⁴⁶ Zob. A. Ś n i e ż k o, *Trakt pocztowy z Krakowa do Wenecji w XVI i XVII w.*, „Filatelista”, 5(1958), nr 15, s. 295.

w jakie wyposażył go Watykan (dla: Ferdynanda II Habsburga (*1587 †1637), króla Czech (1617) i Węgier (1618), imperatora od 1619 do 1637 r.; jego żony, od roku 1621, Eleonory Gonzagi (†1655) i Karola Habsburga, biskupa Wrocławia w latach 1608-1624)⁴⁷, a także praktyka innych nuncjuszy tego okresu (m.in. w roku 1630 szlak ten na odcinku Trewizo–Wiedeń przemierzył jadący do Warszawy nuncjusz Onorato Visconti)⁴⁸. Z powodu złych warunków atmosferycznych przyjazd nuncjusza Lancellottiego do Wiednia bardzo się opóźnił, o czym on sam zawiadomił kardynała Ludovisiego⁴⁹ w czasie swego postoju w tym mieście od 4 do ok. 10 lutego⁵⁰. Lancellotti czekał w Wiedniu na odpowiedź kardynała Franciszka Dietrichsteina (†1636), do którego w tym czasie wysłał list z prośbą o radę (i zapewne również o wojskową eskortę) w związku z wiadomościami o niebezpieczeństwie zagrożającym na Morawach ze strony lisowczyków i Bethlena Gabora. W czasie tego postoju audytor Lancellottiego Emilio Altieri zawiadomił internuncjusza Antonio Francesco Ciriolego w Warszawie, że z powodu sytuacji na Morawach Lancellotti nie zdoła dotrzeć na sejm⁵¹.

W podobny sposób możemy przybliżyć trzeci etap podróży na trasie Wiedeń–Kraków. Nie mając informacji na temat odpowiedzi kardynała Dietrichsteina, stwierdzamy jedynie fakt, że po 10-dniowym postoju w Wiedniu nuncjusz Lancellotti, najprawdopodobniej 14 lub nawet 15 lutego, wznowił swą podróż. Jest możliwe, że trasą wiodącą przez Wolchersdorf i w pobliżu zamku Wilfersdorf, w ciągu jednego dnia dotarł do rezydencji kardynalskiej w Mikulovie⁵². W dniu 15 lutego spotkał się osobiście z kardynałem Franciszkiem Dietrichsteinem, który przyjął go z wielkimi honorami, życzliwie i gościnnie⁵³. Nuncjusz przekazał kardynałowi brewe papieskie i list reko-

⁴⁷ Listy te wystawiono 26 XI 1622 r. (Aneks C N. 2 – Reg.: AV, Arm. XLV, 20, f. 2, f. 155r-160r).

⁴⁸ Zob. W. B i l i Ń s k i, ANP, t. XXIV, vol. 1, Romae 1992, s. XXXI.

⁴⁹ Zastanawia fakt usprawiedliwiania się Lancellottiego w sytuacji, gdy w środku zimy trasę Rzym–Wenecja pokonał w ciągu 17 dni, a np. nuncjusz Onorato Visconti, podróżując z Trewizo do Wiednia w okresie 3-18 IX 1630 r., a więc wczesną jesienią, potrzebował na pokonanie tej drogi 14-15 dni (tamże).

⁵⁰ Mowa o liście nuncjusza wysłanym z Wiednia do Sekretariatu Stanu 10 II 1623 r. (N. 21 – Or.: BV, Barb. Lat. 6583, f. 2r; brak obwoluty adresowej z pieczęcią; na f. 7v streszczenie kancelaryjne oraz: „Risposta a 4 Marzo 1623”; Reg.: Lauro, APL, Reg. Lett. princ., f. 4r.

⁵¹ Zob. Aneks B N. 42.

⁵² Jeden dzień (26 IX 1630) wystarczył również nuncjuszowi Onorato Viscontiemu na pokonanie tego odcinka drogi (B i l i Ń s k i, dz. cyt., s. XXXI).

⁵³ Krótką relację z tego spotkania przesłał Lancellotti sekretarzowi Stanu z Mikulova już 16 II 1623 r. (N. 23).

mendacyjny sekretarza Stanu⁵⁴. Pomimo wyjątkowo śnieżnej zimy Lancellotti nie zdecydował się na postój w Mikulovie i już następnego dnia, czyli 16 lutego, śpieszył w kierunku Krakowa. Z pewnością podążał on w dalszym ciągu szlakiem poczty polskiej, zatrzymując się jedynie – jak to uczynił przed nim kardynał de Torres – w Ołomuńcu⁵⁵, gdzie znajdowała się siedziba arcybiskupów morawskich. Po wyjeździe z Mikulova Lancellotti przemierzył prawdopodobnie trasę: Pohořelice, Kyjov, Sławków k. Brna, Wyszków, Prostějov, Ołomuniec, Lipník n. Bèvou, Hranice, Příbor, Ostrawa, Pszczyna, Oświęcim, Zator, Lipowiec, Tynec k. Krakowa. Drogę z Mikulova do opactwa benedyktyńskiego w Tyńcu biskup Noli pokonał w szybkim – jak na zimowe warunki – tempie, bo zaledwie w osiem dni⁵⁶. Zatrzymał się tam 23 II 1623 r., planując 3-dniowy pobyt. Fakt jego przybycia potwierdził w formie notarialnej Marcin Ruszkowski z Roksic, prefekt tego opactwa⁵⁷

Choroba nuncjusza (być może jedynie natury dyplomatycznej) przedłużyła jego pobyt w Krakowie do ok. 15 kwietnia. Ostatni etap podróży, z Krakowa do Warszawy – jak świadczą o tym awiza Antonio Francesco Ciriolego⁵⁸ – podjął nuncjusz Lancellotti po Świątach Wielkanocnych. Ponadto, mając na względzie wiosenną porę roku oraz fakt, iż jego marszałek dworu dotarł do Warszawy już 31 marca, żeglując wraz z częścią wyposażenia rezydencji po Wiśle⁵⁹, możemy przypuszczać, że taki sam sposób podróży, zalecany również przez Marescottiego, podjął Lancellotti. Tak więc najprawdopodobniej 16 kwietnia wsiadł on na barkę i po dziesięciu dniach i kilku postojach⁶⁰ w takich miejscach, jak: Niepołomice (zamek Lubomirskich), Świniary, Opatowiec, Słupiec, Zaduszniki, Baranów Sandomierski, Sandomierz (dom jezuitów), Zawichost (w pobliżu pałac Czartoryskich), Nowe i Słupia Nadbrzeżna,

⁵⁴ Listy te datowane były 26 XI 1622 r. Zob. Aneks C N. 2 – Reg.: AV, Arm. XLV, 20, f. 2, f. 155r-160r.

⁵⁵ Powracający z Warszawy kardynał Cosimo de Torres przebywał w Ołomuńcu w dniach przed 25-27 XI 1622 r. (Aneks B N. 13), a w dniach 28-29 IX 1630 r. zatrzymał się tam nuncjusz Onorato Visconti (B i l i s k i, dz. cyt., s. XXXI).

⁵⁶ Kardynał Cosimo de Torres na podróż z Krakowa do Ołomuńca potrzebował sześć dni (19-25 XI 1622) (Aneks B N. 13). Z kolei osiem dni (29 IX-4 X 1630) potrzebował Onorato Visconti na pokonanie trasy Mikulov–Kraków w warunkach jesiennych (tamże).

⁵⁷ Zob. Aneks C N. 7.

⁵⁸ Zob. Aneks B N. 47, 48, 49 i 50 z datą 31 III i 7, 13, 21 IV 1623 r.

⁵⁹ Organizację i koszty podróży oraz ekwipunek możliwy do przewiezienia z Krakowa do Warszawy drogą wodną omówił szczegółowo Marescotti (dz. cyt., s. 28).

⁶⁰ Noclegi proponowane nuncjuszom podróżującym drogą wodną do Warszawy – zob. tamże, s. 100-101.

Kolczyn, Kępa Gostecka, Janowiec miasto i pałac Lubomirskich (w pobliżu Oblasy zamek Firlejów), Kazimierz, Puławy, Stężyca (klasztor franciszkanów konwentualnych), Piotrkowice, Tarnów k. Łaskarzewa, Mniszew – w czwartek rano, 27 kwietnia, nuncjusz Giovanni Battista Lancellotti przybył wreszcie do Warszawy⁶¹.

3. INAUGURACJA MISJI LANCELLOTTIEGO W KRAKOWIE I WARSZAWIE

Postój Giovanniego Battisty Lancellottiego w Tyńcu i Krakowie, wymuszony trudnymi warunkami atmosferycznymi i chorobą, trwał w sumie ponad 50 dni, czyli praktycznie do 15 kwietnia⁶². Źródła nie umożliwiają nam wskazania krakowskiej rezydencji Lancellottiego. Marescotti w swym *Vademecum* podaje, że król przeznaczył dla nuncjuszy mały, ale wygodny dom włoskiego mieszczanina Pinocciego, a oprócz tego istniała możliwość zamieszkania w jednym z klasztorów: dominikanów, franciszkanów konwentualnych, karmelitów bosych (w mieście i poza miastem – w siedzibie nowicjatu), jezuitów lub duchaczy⁶³. Możemy jednak stwierdzić, że w przypadku pierwszych polskich nuncjuszy – mamy tu na uwadze Camillo Mentovato (1558-1559), Bernardo Bongiovanniego (1560-1563) i innych – za rezydencję krakowską służył duży klasztor franciszkanów konwentualnych przy ulicy Franciszkańskiej, gdzie mieszkało wielu zakonników włoskiego pochodzenia⁶⁴. Nie do końca wyjaśnionym pozostaje motyw tak długiego postoju nuncjusza w Krakowie: mogła nim być zarówno zimowa pogoda⁶⁵, wiadomość o rebelii szlachty w okolicach Sandomierza⁶⁶, jak też bliskość oddziałów Bethlena

⁶¹ Aneks B N. 51 – list Antonio Francesco Cirioloego datowany 29 IV 1623 r.; BV, Barb. Lat. 6582, f. 105r. Zob. Or.: BV, Barb. Lat. 6583, f. 22r.

⁶² W swym pierwszym liście pisanym z Krakowa 2 III 1623 r. nuncjusz komunikuje, że mimo trudnych warunków zimowych zrobił wszystko, aby dotrzeć na czas (nie wspomina o swej chorobie); niestety, w Krakowie zastał wiadomość, że sejm wkrótce kończy swe obrady (por. N. 25).

⁶³ Dz. cyt., s. 100.

⁶⁴ Zob. H. D. W o j t y s k a, *Papiestwo–Polska 1548-1563. Dyplomacja*, Lublin 1977, s. 223.

⁶⁵ Ten argument akcentował sekretarz Stanu w liście z 16 III 1623 r. do internuncjusza Antonio Francesco Cirioloego (Aneks B N. 45).

⁶⁶ Awizo na ten temat Lancellotti przekazał jednak dopiero 23 III 1623 r. (N. 30).

Gabora czy też awiza o najeździe Tatarów na Polskę⁶⁷ Na temat złego stanu zdrowia Lancellotti wypowiedział się dopiero po upływie miesiąca, co nasuwa pytanie, czy owa niedyspozycja nie była posunięciem dyplomatycznym⁶⁸. Gdy idzie o działalność nuncjusza w czasie siedmiu tygodni spędzonych w Krakowie, to, niestety, nie posiadamy żadnych przekazów źródłowych na temat jego ewentualnych kontaktów z biskupem Marcinem Szyszkowskim, ordynariuszem diecezji krakowskiej⁶⁹ Możemy jedynie zaprezentować korespondencję nuncjusza. W okresie od 2 marca do 12 kwietnia wysłał on kilkanaście listów, w tym dziewięć adresowanych do Watykanu, sześć – do Sekretariatu Stanu⁷⁰, a pozostałe – do Kongregacji Propagandy Wiary⁷¹. W liście z 23 marca Lancellotti zapewniał jej prefekta, że wkrótce wydrukuje tu bullę dotyczącą powstania Kongregacji, którą następnie roześle wszystkim biskupom i najważniejszym duchownym⁷². Ponadto, jeśli idzie o kontakt z królem Zygmuntem III, to już 6 marca (a po zakończeniu prac sejmu) polecił przebywającemu w Warszawie internuncjuszowi doręczenie królowi załączonego listu⁷³. Korespondencję wysłaną w tym czasie z Watykanu (z najwcześniejszą datą 11 marca) odebrał nuncjusz już osobiście w Warszawie.

Wspomnianym internuncjuszem był prałat Antonio Francesco Cirioli, doktor obojga praw wywodzący się z Bolonii⁷⁴. Od roku 1621 pełnił on funkcję audytora nuncjatury Cosimo de Torresa, a następnie w okresie od 19 IX 1622 do 29 IV 1623 r. realizował zadania internuncjusza związane głównie z przebiegiem sejmu zwyczajnego obradującego od 24 stycznia do

⁶⁷ Awizował o tych sprawach dopiero 16 III 1623 r. (N. 27).

⁶⁸ Problem ten pojawił się w dwóch listach pisanych z Krakowa w dniu 23 III i 6 IV 1623 r. (N. 30 i 37).

⁶⁹ Instrukcja początkowa z 14 XII 1622 r. zwracała uwagę nuncjusza Lancellottiego na znaną osobistość polskiego episkopatu Marcina Szyszkowskiego (†1630), biskupa Krakowa w latach 1616-1630, który samowolnie rozszerzał swą jurysdykcję na zakony wyjęte (N. 13, f. 13rv).

⁷⁰ Zob. N. 25, 27, 30, 36, 37 i 39.

⁷¹ Zob. N. 29, 30 i 31.

⁷² Zob. N. 31.

⁷³ „Lunedì che fu alli sei ricevei una lettera di Monsignor Vescovo di Nola da Cracovia, che mi commetteva dovessi presentare alla Maestà del Re una sua lettera, mà essendo il penultimo giorno della dieta, non fu possibile che io havessi audienza però gliela feci rendere l'estesso giorno per Monsignor Piacessi, et hoggi ho havuto la risposta, quale mando à Sua Signoria Ill.ma in Cracovia” (Aneks B N. 43). Trzy wzmiankowane tam listy nie zostały odnalezione.

⁷⁴ Zob. N. 9 i Aneks B N. 4.

5 marca 1623 r.⁷⁵ Kończąc swą dodatkową 6-miesięczną misję, w dniu 29 IV 1623 r. w liście do sekretarza Stanu kardynała Ludovico Ludovisiego pisał, że w czwartek rano, 27 kwietnia przybył do Warszawy nuncjusz Giovanni Battista Lancellotti, dlatego on zamierza pożegnać się z rodziną królewską w poniedziałek 1 maja i najkrótszą drogą powrócić, być może najpierw do Bolonii, a następnie do Rzymu⁷⁶. Nie wiemy, czy udało mu się zrealizować ten zamiar, gdyż nie znamy dokładnej daty jego wyjazdu z Polski.

Nuncjusz Giovanni Battista Lancellotti natychmiast po przybyciu do Warszawy rozpoczął swą działalność i już 29 kwietnia przyjął kilku pierwszych przedstawicieli dworu. Przewidywano, że w niedzielę 30 kwietnia uda się na swą pierwszą audiencję u króla, podczas której – zgodnie z protokołem⁷⁷ – winien był przedłożyć papieskie brewe uwierzytelniające oraz list kardynała sekretarza Stanu⁷⁸. Tymczasem owo pierwsze spotkanie odbyło się tydzień później, w niedzielę 7 maja. Podczas audiencji publicznej nuncjusz wręczył Zygmuntowi III wspomniane wyżej dokumenty⁷⁹, jednak głównym jego zamiarem było przedłożenie królowi obszernej relacji na temat aktualnej polityczno-militarnej sytuacji w dolinie Valtellina w Lombardii⁸⁰, będącej new-

⁷⁵ W znacznym stopniu przybliżyła to wymiana korespondencji, jaką prowadził z Sekretariatem Stanu, którą opublikowano w Aneksie B N. 1-51. Pierwszą syntezę pracy nuncjatury warszawskiej podczas sejmów z 1623 i 1624 r. przynosi artykuł ks. T. Fitycha pt. *Obecność nuncjusza Giovanniego Battisty Lancellottiego na sejmach* (w druku).

⁷⁶ Napisał m.in.: „[...] non hò altro che scrivere à V.ra Signoria Ill.ma che il felice arrivo à questa corte di Monsignor Lancellotto, seguito giovedi mattina come pia diffusamente V.ra Signoria Ill.ma intenderà dalle sue lettere dal quale tenendo io per fermo che sia per ricever ancora qualche avviso, poiche è già stato visitato da molti Signori della Corte, dirò solo à V.ra Signoria Ill.ma che credo che Domani Monsignore havrà la prima audienza si che potrò io lunedì basciar le mani à queste Maestà, et alli Ser.mi Principi, e poi m'inviarò à questa volta per la strada più breve” (Aneks B N. 51 – Or.: BV, Barb. Lat. 6582, f. 105r).

⁷⁷ Zagadnienie listów uwierzytelniających, pełnomocnictw, instrukcji i protokołu dyplomatycznego obowiązującego na dworze polskim – zob. w: *Dyplomaci w dawnych czasach. Relacje staropolskie z XVI-XVIII stulecia*, wyd. A. Przyboś, R. Żelewski, Kraków 1959, s. 39-49; W. C z a p l i n s k i, *Dyplomacja polska w latach 1605-1648*, w: *Polska służba dyplomatyczna XVI-XVIII wieku*, red. Z. Wójcik, Warszawa 1966, s. 236-239; H. W i s n e r, *Dyplomacja polska w latach 1572-1648*, w: *Historia dyplomacji polskiej*, t. II: 1572-1795, red. Z. Wójcik, Warszawa 1982, s. 145-151.

⁷⁸ Pisał o tym do kardynała Ludovisiego w swym pierwszym liście wysłanym z Warszawy 28 IV 1623 r.: „Hieri giunsi a questa Corte, dove se bene ho trovato il Rè in purga, spero Domenica prossima ottener udienza publica dall'un, e l'altra di queste Maestà: e per ch'esse dispongono sotto li 6 di Maggio passarsene a Plozca” (Or.: BV, Barb. Lat. 6583, f. 22r).

⁷⁹ Zob. N. 57.

⁸⁰ Valtellina – dolina alpejska w Lombardii; ważny punkt komunikacyjny i strategiczny, od 1512 r. na mocy traktatu w Teglio w posiadaniu Gridżonów; w XVI-XVIII w. centrum walk

ralgicznym punktem zmagania obu linii Habsburgów z Francją, Hiszpanią, Wenecją i protestancką Ligą Gryzonów (Gryzonia – jeden z kantonów szwajcarskich). Negocjacje w Valtellina⁸¹, wzmiankowane przez nuncjusza w korespondencji z 18 III 1623 r.⁸², dotyczyły zapewne poparcia zbrojnego, jakiego papież Grzegorz XV chciał udzielić Hiszpanii w celu restytucji i rekatolicyzacji tych ziem oraz rozwiązania konfliktu z Francją⁸³

Opracowanie Marescottiego umożliwia nam w pewnym stopniu rekonstrukcję owej pierwszej oficjalnej audiencji, jakiej król udzielił nowo przybyłemu dyplomacie papieskiemu⁸⁴. Na czas audiencji obowiązywał nuncjusza pełny oficjalny strój: „habito longo pavonazzo, cioè sottana, rochetto, mantelletta, mozetta, croce pettorale e capello”⁸⁵ Specjalny wysłannik króla przyjeżdżał

religijnych i politycznych oraz zabiegów m.in. obu linii Habsburgów; od najazdu Hiszpanii w 1620 aż do 1638 r. Valtellina była przyczyną starć i podziału wpływów pomiędzy: Hiszpanią, Francją, Wenecją i protestancką Ligą Gryzonów. W Rezio, kantonie szwajcarskich Gridzonów, gdzie na skutek walk religijnych w 1618 r. doszło do uwięzienia biskupa, zajęcia dóbr kościelnych i profanacji rzeczy sakralnych, Gridżoni popierani przez protestantów z Berna do końca 1621 r. z całym okrucieństwem występowali przeciw katolikom.

Po powstaniu Kongregacji Propagandy Wiary w 1622 r. do Valtelliny została wysłana pierwsza misja kapucynów, zgodnie z poleceniem papieża oraz arcyksięcia biskupa Strasburga i Passau. Było to spełnieniem życzenia Karola Boromeusza z roku 1572, aby kapucyni czuwali tam nad reformą katolicką.

W roku 1622 Francja, która nie mogła pozostać obojętna wobec usadowienia się Hiszpanów w Palatynacie, została zaalarmowana sytuacją w dolinie Valtellina, gdzie protestancka Liga Gryzonów musiała uznać zwierzchność Filipa IV. Strategiczne znaczenie doliny – wrót z północnych Włoch do Niderlandów i posiadłości austriackich Habsburgów – sprawiło, że kardynał Richelieu, który od kwietnia 1624 r. kierował polityką francuską, przywiązywał ogromną wagę do usunięcia Hiszpanów z Valtelliny. W tym celu Francja zawarła porozumienia z Sabaudią i Wenecją (traktaty 1623 i 1624). W efekcie Richelieu, który nie poprzestał jedynie na działaniach dyplomatycznych, doprowadził w roku 1624 do uwolnienia Valtelliny od wojsk hiszpańskich i oddziałów papieskich.

⁸¹ Nie znamy szczegółów owych negocjacji, nie podaje ich też L. von Pastor (*Storia dei Papi*, t. XIII, Roma 1931, s. 168-170). Zob. C l e m e n t e d a T e r z o r i o, *Le missioni dei minori Cappuccini*, t. I, Roma 1913, s. 11-20; A. G i u s a n i, *La rivoluzione valtelinese – 19 luglio 1620*, t. II, Milano 1940, s. 20-58, 94-143; E. M a z z a l i, G. S p i n i, *Storia della Valtellina e della Valchiavenna*, t. II, Milano 1969, s. 58-73; *I cappuccini. Fonti documentarie e narrative del primo secolo (1525-1619)*, red. V. Criuscolo, Roma 1994, s. 63-64. W opracowaniach na temat rządów króla Zygmunta III brak wzmianki o możliwości jego podróży do Valtellina (J. U. N i e m c e w i c z, *Dzieje panowania Zygmunta III*, Warszawa 1819; H. W i s n e r, *Zygmunt III Waza*, Warszawa 1991). Zob. Or.: BV, Barb. Lat. 6583, f. 22r.

⁸² Zob. tamże; wzmiankowany list z 18 III 1623 r. nie został odnaleziony.

⁸³ Zob. N. 43, 48.

⁸⁴ Dz. cyt., s. 18.

⁸⁵ Tamże.

po niego, do jego rezydencji, kareta królewska zaprzężoną w sześć koni. Po przywitaniu się z nuncjuszem przez podanie prawej dłoni zapraszał go do karety, po czym odwoził na dwór królewski (powóz nuncjusza podążał za nimi, zaprzężony nie mniej okazale). W pałacu królewskim na nuncjusza oczekiwał już, pośrodku sali, marszałek dworu, który bez zatrzymywania się w antykamerze doprowadzał nuncjusza do sali audiencji królewskich. Na widok króla nuncjusz najpierw wyrażał swój szacunek poprzez inklinację, a następnie wręczał rekomendacyjne brewe papieskie i podobny w charakterze list kardynała sekretarza Stanu. W przypadku audiencji półpublicznej (a po spóźnieniu nuncjusza można by oczekiwać właśnie takiej formy) krótka rozmowa z królem odbywała się na siedząco w obecności niektórych przedstawicieli dworu. Biskupa Lancellottiego na niedzielnej audiencji król przyjął w otoczeniu swej rodziny, a przekazane dwa listy uwierzytelniające i rekomendacyjne zostały przyjęte z wielkim szacunkiem⁸⁶. Jest bardzo prawdopodobne, że jednym z tematów podjętej wówczas rozmowy była nominacja kanclerza koronnego biskupa Andrzeja Lipskiego na biskupa wrocławskiego (co tłumaczy pośpiech, z jakim nuncjusz rozpoczął i zrealizował jego proces informacyjny)⁸⁷. Po pożegnaniu i ukłonie nuncjusza marszałek dworu odprowadzał papieskiego dyplomatę do wyjścia, a następnie specjalny wysłannik królewski wsiadał z nuncjuszem do karety i towarzyszył mu aż do jego rezydencji.

Przyglądając się najważniejszym działaniom nuncjusza podjętym zarówno w pierwszym tygodniu, jak i w pierwszym miesiącu po oficjalnej audiencji u króla, wypada nam stwierdzić, że był to miesiąc niesłychanie intensywnych prac⁸⁸. W związku z tym, iż papież Urban VIII mianował biskupa łuckiego, kanclerza koronnego Andrzeja Lipskiego biskupem wrocławskim⁸⁹ (którego

⁸⁶ Nuncjusz relacjonował to dopiero w swym liście z 9 V 1623 r. (BV, Barb. Lat. 6583, f. 23r). Zob. N. 46.

⁸⁷ O konieczności szybkiego przybycia nuncjusza na dwór m.in. ze względu na wakujące biskupstwo wrocławskie awizował z Warszawy już 31 III 1623 r. internuncjusz Antonio Francesco Cirioli (BV, Barb. Lat. 6582, f. 100rv – Aneks B N. 47).

⁸⁸ Pełniejszy obraz działalności nuncjusza przybliży ks. T. Fitych w artykule *Problematyka kościelna w korespondencji i dokumentach Giovanniego Battisty Lancellottiego, w latach 1622-1627 posta papieskiego w Polsce* (w druku).

⁸⁹ Andrzej Lipski (†1631), konwertyta z protestantyzmu, wybitny prawnik, w 1605 kustosz gnieźnieński i scholastyk plocki, w 1612 krakowski, a od 1614 scholastyk sandomierski, biskup łucki w latach 1617-1624, w 1618 podkanclerzy koronny, a od 1620, po śmierci Stefana Żółkiewskiego, kanclerz koronny, biskup kujawski od roku 1623 i krakowski w okresie 1630-1631. Zob. W. C z a p l i n s k i, *Andrzej Lipski*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. XVII, Wrocław 1972, s. 415-417.

na początku jego kariery protegowali u króla Piotr Tylicki i Jan Tarnowski⁹⁰, pierwszy tydzień swej pracy dyplomatycznej rozpoczął nuncjusz 2 maja przesłuchaniem sześciu świadków w celu przygotowania procesu informacyjnego⁹¹, który zamknął w wyjątkowo krótkim czasie dziesięciu dni. Natomiast 5 maja Giovanni Battista Lancellotti wysłał z Warszawy swój pierwszy list adresowany do prefekta Kongregacji Propagandy Wiary⁹². Donosił w nim o spełnieniu polecenia z 29 marca i przekazaniu biskupowi Wilna dekretu dotyczącego spornej kwestii jego precedencji. Ponadto, tak jak już sygnalizował 23 marca z Krakowa, zobowiązał się wydrukować i przekazać polskim biskupom bullę erekcyjną Kongregacji⁹³. Na koniec tego pierwszego tygodnia, 8 maja, nuncjusz został przyjęty przez króla na audiencji prywatnej i dopiero wówczas mógł zrelacjonować rozwój sytuacji w Valtellina, co Zygmunt III przyjął z wielkim zadowoleniem i uznaniem dla troski papieża o zaprowadzenie i ustabilizowanie pokoju pomiędzy królestwami Hiszpanii i Francji. Lancellotti awizował o tym w pierwszym liście do Sekretariatu Stanu, wysłanym następnego dnia, 9 maja⁹⁴, przy czym praktycznie pierwszą w kolejności wiadomością była sprawa królewskiej nominacji Andrzeja Lipskiego na wakujące biskupstwo włocławskie, którą nuncjusz powiązał ze swoją oficjalną wizytą u króla. W trakcie spotkania z Zygmuntem III Lancel-

⁹⁰ Dysertacja K. Chłapowskiego (*Elita senatorsko-dygnitarska Korony za czasów Zygmunta III i Władysława IV*, Warszawa 1996, s. 155, 175) dokumentuje, że w latach 1587-1648 ponad połowę Episkopatu (38 osób, czyli 52,1%) stanowili biskupi, którzy zdobywali coraz wyższe stanowiska nie mając oparcia w rodzinie. Zawdzięczali oni swoją promocję innym koneksjom. Biskup Andrzej Lipski jest tutaj przykładem protekcji ze strony osób duchownych nie będących jego krewnymi. Piotr Tylicki (†1616) był kolejno biskupem chełmińskim, warmińskim, kujawsko-pomorskim i krakowskim, natomiast Jan Tarnowski (†1605) – biskupem poznańskim, kujawsko-pomorskim, arcybiskupem metropolitą gnieźnieńskim i prymasem Polski.

⁹¹ Byli to: Hieronim Cielecki, referendarz koronny (protegowany przez biskupa Piotra Tylickiego), dziekan krakowski, prepozyt poznański i płocki; Andrzej Górski, kasztelan kamieniecki, podskarbi nadworny koronny, starosta owrucki; Jan Lipski (protegowany przez Feliksa Kryskiego i Jakuba Zadzika), sekretarz wielki i kantor włocławski; Jakub Zadzik, sekretarz wielki i prepozyt krakowski; Samuel Ciołek, dworzanin królewski; Piotr Gembicki, dziekan włocławski, sekretarz królewski i kustosz gnieźnieński (AV, Archivio Consistoriale (dalej cyt. AC), Proc. Consist., 19, f. 173r-188v – Aneks C N. 8).

⁹² Zob. BV, Barb. Lat. 6583, f. 13rv – N. 45.

⁹³ Kongregacja została powołana do życia 22 VI 1622 r. bullą *Inscrutabili divinae providentiae*. Było to stałe kolegium kardynałów z kardynałem prefektem na czele, ale duszą był sekretarz, prałat wybrany spoza kręgu hierarchów (Reg.: Archivio della Congregazione di Propaganda Fide (dalej cyt. APF), Lett. Volg. 2, f. 39rv – N. 15).

⁹⁴ Zob. BV, Barb. Lat. 6583, f. 23r-24r – N. 46.

lotti stawiał się do dyspozycji króla w czasie jego podróży Wisłą do Gdańska⁹⁵, którą monarcha rozpoczął już 9 maja wieczorem.

W ciągu pierwszego miesiąca pracy dyplomatycznej w Warszawie nuncjusz wyekspediował do Rzymu zakończony proces informacyjny biskupa Andrzeja Lipskiego, siedem listów adresowanych do Sekretariatu Stanu i dwa przeznaczone dla Kongregacji Propagandy Wiary. W swym drugim z kolei liście, przesłanym do tejże Kongregacji w dniu 10 maja, zawarł jedynie rekomendację wojewody wileńskiego Lwa Sapiehy (†1633), udzieloną Grzegorzowi Danwitzowi w celu umożliwienia mu kontynuowania studiów na terenie Rzymu w kolegium greckim⁹⁶.

Natomiast w owych siedmiu listach, wysłanych do sekretarza Stanu kardynała Ludovico Ludovisiego w dniach od 9 do 25 maja, Lancellotti informował m.in., że: a) król oczekiwał przybycia ambasadora Polski Krzysztofa Zbaraskiego, powracającego z Konstantynopola z ambasadorem tureckim (tu nuncjusz załączył kopię tłumaczenia listu ambasadora tureckiego do króla)⁹⁷; b) król został poinformowany o pobycie Bethlena Gabora w Konstantynopolu w celu uzyskania poparcia Turcji, a podczas ostatniej audiencji wysłuchał jego ambasadorów (o co zabiegał książę Jerzy Zbaraski)⁹⁸; c) król, po kilkudniowym pobycie u swej siostry, wznowił podróż do Gdańska⁹⁹; d) w województwie sandomierskim, pod pretekstem służby imperatorowi, rebelianci połączyli się z konfederatami i podczas rozruchów podpalili kielecki zamek biskupa krakowskiego¹⁰⁰; e) w poprzednim tygodniu Kozacy dokonali napadu rabunkowego na Turków i Tatarów¹⁰¹. Ponadto nuncjusz pisał, że: a) za pośrednictwem sekretarza poinformował króla o poparciu udzielonym przez papieża Orazio Ludovisiemu (†1640), markizowi z Fiano, generałowi wojsk papieskich, dla odzyskania pozycji utraconych w Valtellina¹⁰² oraz o poprawie zdrowia papieża¹⁰³; b) zgodnie z poleceniami otrzymanymi w ostatnim liście podtrzymuje relacje z dworem w celu

⁹⁵ Miasto Gdańsk prowadziło niekiedy politykę niezależną albo wręcz przeciwstawną interesom Polski (C z a p l i n s k i, *Dyplomacja polska w latach 1605-1648*, s. 230).

⁹⁶ Zob. APF, SOCG 337, f. 339r – N. 47.

⁹⁷ Zob. N. 46 z 9 V 1623 r. – Or.: BV, Barb. Lat. 6583, f. 23r-24r.

⁹⁸ Zob. N. 55 z 25 V 1623 r. – Reg.: Lauro, APL, Registro, f. 9rv.

⁹⁹ Zob. N. 53 z 17 V 1623 r. – Or.: BV, Barb. Lat. 6583, f. 16r.

¹⁰⁰ Zob. N. 55 z 25 V 1623 r. – Reg.: Lauro, APL, Registro, f. 9rv.

¹⁰¹ Zob. N. 55 z 25 V 1623 r. – Reg.: Lauro, APL, Registro, f. 9rv.

¹⁰² Zob. N. 50 z 12 V 1623 r. – Or.: BV, Barb. Lat. 6583, f. 15rv.

¹⁰³ Zob. N. 53 z 17 V 1623 r. – Or.: BV, Barb. Lat. 6583, f. 16r.

udzielenia poparcia imperatorowi¹⁰⁴; c) arcybiskup Gniezna popiera, sygnalizowaną już 11 maja, prośbę króla i duchownych o wyrażenie przez papieża zgody na obchodzenie liturgicznego wspomnienia zwycięstwa nad armią turecką w dniu 10 października, połączonego z oddawaniem czci świętem patronom Polski¹⁰⁵

Z kolei od momentu przybycia Lancellottiego do Warszawy cztery listy przysłał kardynał sekretarz Stanu (z datą 13, 20 i 27 maja)¹⁰⁶ oraz Kongregacja Propagandy Wiary (z datą 17 i 27 maja)¹⁰⁷. Należy tu zauważyć, że dostarczenie korespondencji wysłanej z Rzymu do Warszawy zajmowało średnio od czterech do pięciu tygodni.

4. REZYDENCJA, FINANSE I TAKSY

W przypadku Polski aż do roku 1563 trudno jest mówić o stałej rezydencji nuncjusza. Niskie pobory uniemożliwiały – nie tylko dziesięciu „nuncjuszom mniejszym” w latach 1519-1553 – wynajmowanie jakiegoś domu na stałą rezydencję. Główną przeszkodą jednak był „sejmowy” charakter nuncjatury polskiej, wiążący misję nuncjuszy z sejmami, które odbywały się w różnych miastach. Byli więc nuncjusze gośćmi królów, biskupów i kapituł katedralnych¹⁰⁸. W Krakowie najczęściej za rezydencję służył klasztor franciszkanów konwentualnych, znajdujący się w pobliżu rezydencji biskupiej. Natomiast po przeniesieniu stolicy Polski do Warszawy w roku 1596 wraz z centralnymi urzędami przeniesiona została siedziba nuncjatury. Od początku XVII stulecia stolica Rzeczypospolitej należała do archidiakonatu warszawskiego, a tym samym przynależała do diecezji poznańskiej¹⁰⁹. Do roku 1622 w nowo obranej stolicy rezydowało już siedmiu dyplomatów papieskich, poczynając od Germanico Malaspiny (1592-1598); niestety, problem ich stałej rezydencji nie został dotychczas opracowany.

¹⁰⁴ Zob. Reg.: Lauro, APL, Registro, f. 9rv – N. 54.

¹⁰⁵ Zob. Reg.: Lauro, APL, Reg. Lett. princ., f. 9v-10r – N. 56.

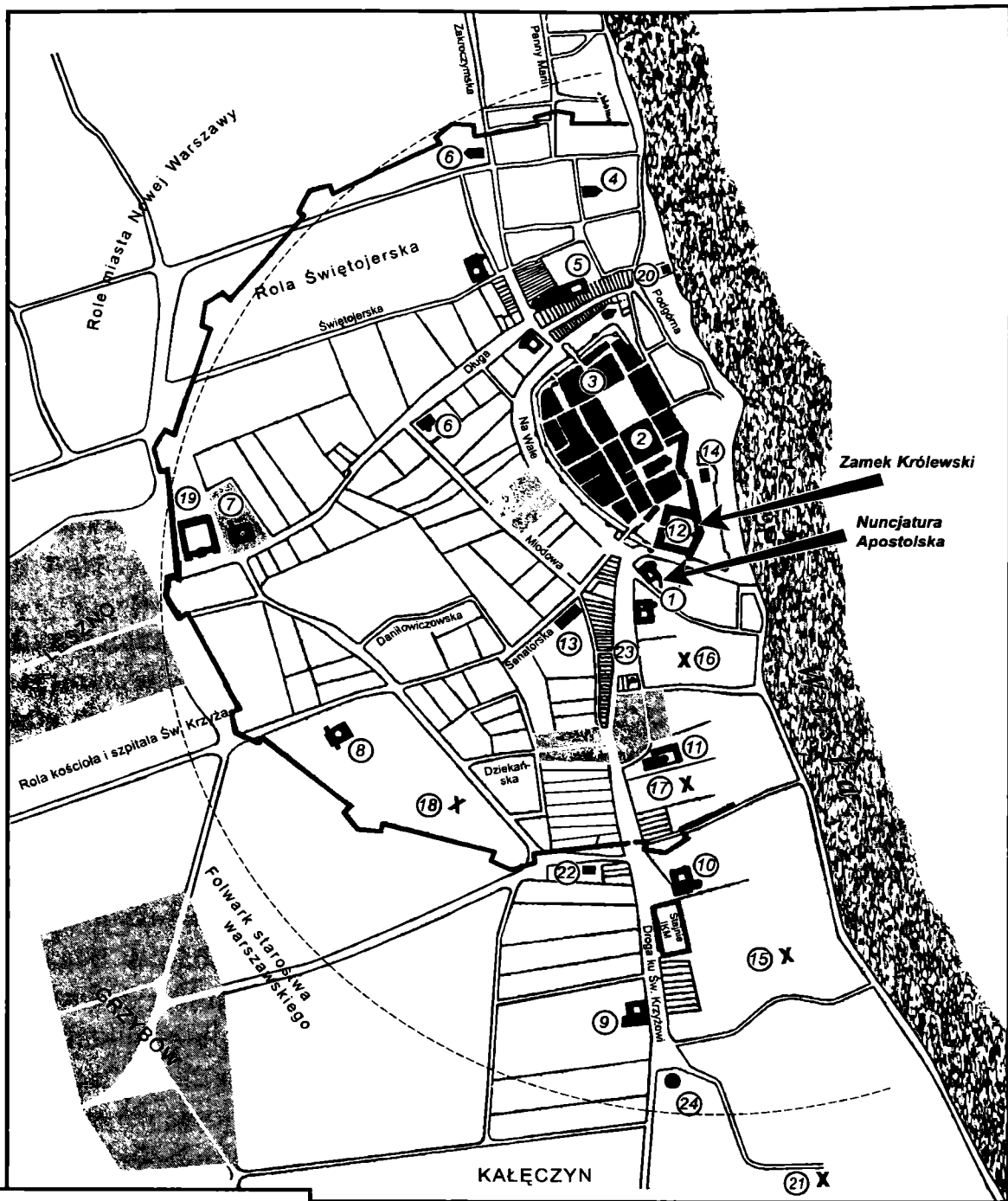
¹⁰⁶ Zob. N. 51, 55, 58 i 59.

¹⁰⁷ Zob. N. 53 i 57.

¹⁰⁸ Zob. W o j t y s k a, *Papiestwo-Polska*, s. 222.

¹⁰⁹ Archidiakoniat warszawski w latach 1603-1793 należał do diecezji poznańskiej (J. N o w a c k i, *Dzieje archidiecezji poznańskiej*, t. II: *Archidiecezja poznańska w granicach historycznych i jej ustrój*, [Poznań] 1964, s. 297-303; Z. K w o l a, *Archidiakoniat warszawski*, w: *Szkice do dziejów archidiecezji warszawskiej*, red. ks. W. Malej, Rzym 1966, s. 34-53).

Mapa 3. Lokalizacja warszawskiej nuncjatury Giovanniego Battisty Lancellottiego



oprac. ks. T. Fitych



Wal bastionowy wzniesiony w latach 1621-1624

Zasięg walu bastionowego wg rekonstrukcji T. Zarębskiej na podstawie planu I. Höppegg z ok. 1641 r.



Stara Warszawa

Jurydyki: Leszno, Grzybów



Ważniejsze budowle

Na podstawie mapy: Warszawa w 1655 r., oprac. W. Szaniawska, w: Warszawa w latach 1526-1795, Warszawa 1984

**1. Kościół i klasztor Bernardynów
Nuncjatura Apostolska**

- 2. Kościół Jezuitów
- 3. Kościół i klasztor Augustynianów
- 4. Kościół św. Benona
- 5. Kościół i klasztor Dominikanów
- 6. Kościół i klasztor Pijarów
- 7. Kościół i klasztor Brygidek
- 8. Kościół i klasztor Reformatorów
- 9. Kościół Świętego Krzyża
i klasztor Misjonarzy
- 10. Kościół i klasztor Wizytek
- 11. Kościół i klasztor Karmelitów

- 12. Zamek Królewski
- 13. Pałac arcybiskupa gnieźnieńskiego
- 14. Pałacyk królewicza Karola Ferdynanda
- 15. Pałac Królewski - Villa Regia
- 16. Pałac A. Kazanowskiego
- 17. Pałac S. Koniecpolskiego
- 18. Pałac J. Ossolińskiego
- 19. Arsenal
- 20. Baszta Mostowa, Prochownia
- 21. Zamek Ostrogskich
- 22. Żupa solna
- 23. Rynek Przedmiejski
- 24. Mauzoleum Szujskich

Co więcej, jeszcze w połowie XVII w. warszawskie rezydencje magnatów i szlachty nie miały wysokiego standardu, dlatego mieszkali oni poza miastem. Najczęściej były to parterowe domy zbudowane z drewna, w których właściciel miał pięć lub sześć pokoi, a rodzina i służba mieszkała w oddzielnej części, i to w sypialniach wieloosobowych¹¹⁰ Na początku XVII w. nie było więc rzeczą łatwą znaleźć dom wygodny i odpowiedni dla potrzeb nuncjusza i jego dworu.

Awiza zawarte w korespondencji audytora Antonio Francesco Ciriolego, a następnie akta procesów informacyjnych przeprowadzonych przez nuncjusza Giovanniego Battistę Lancellottiego po roku 1623 wskazują na warszawską rezydencję nuncjusza, która znajdowała się z jednej strony naprzeciw zamku królewskiego (zob. mapa 3), a z drugiej – w obrębie bernardyńskiego klasztoru św. Anny przy Krakowskim Przedmieściu¹¹¹.

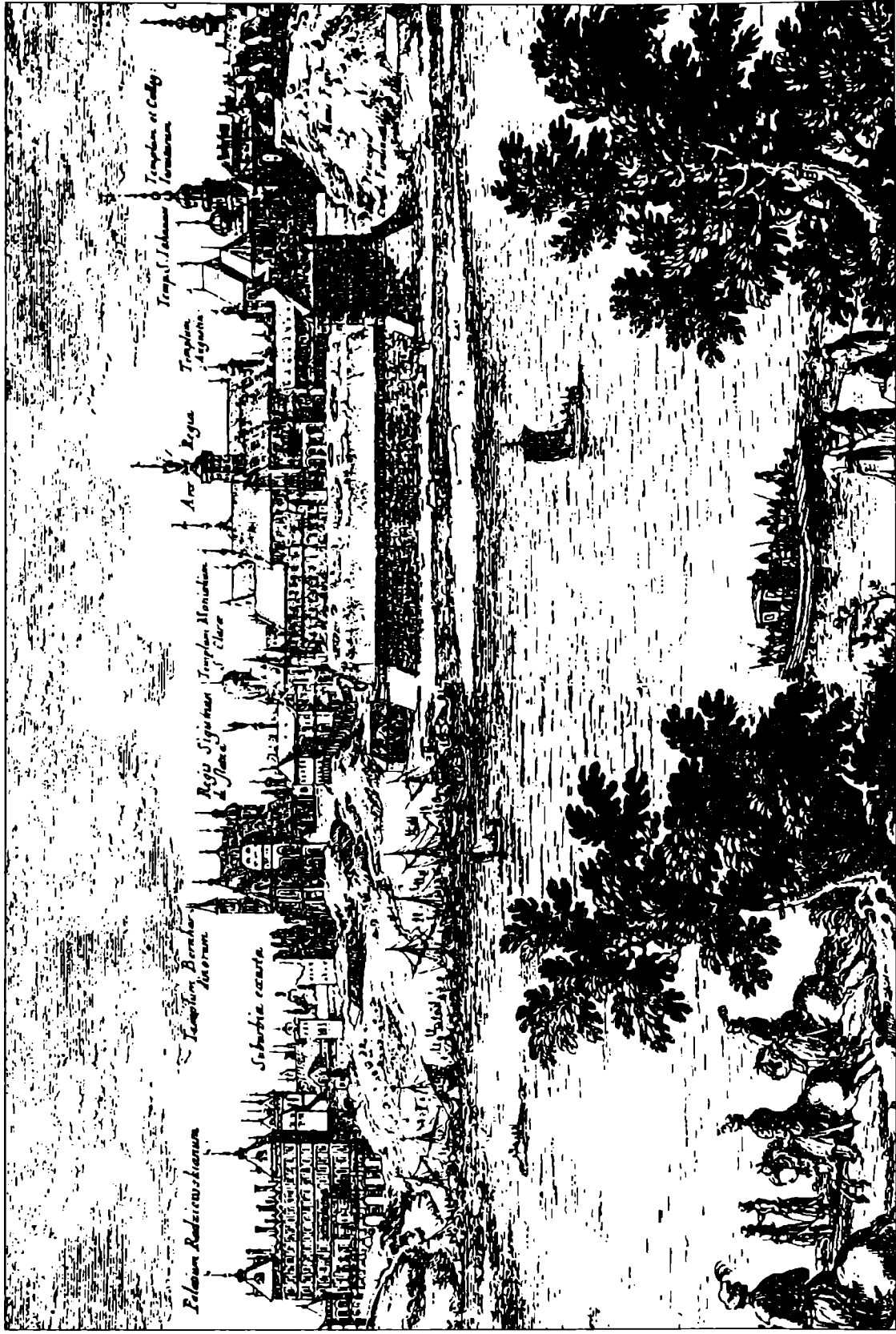
Dla interesującego nas okresu nie zachowały się żadne mapy Warszawy. Układ miasta z trzeciej dekady XVII stulecia może nam przybliżyć mapa z roku 1641 autorstwa toruńskiego patrycjusza, ale znanego jako kartograf elbląski – Izraela Hoppego (*1601)¹¹²; następnie tzw. monachijska panorama Warszawy z 1641 r.¹¹³; ponadto współcześnie zrekonstruowana mapa

¹¹⁰ Zob. M a r e s c o t t i, dz. cyt., s. 31-33.

¹¹¹ Fakt ten dokumentuje pierwszy z procesów informacyjnych przeprowadzonych przez nuncjusza w Warszawie w dniach 2-11 V 1623 r., który dotyczył biskupa Andrzeja Lipskiego przenoszonego do Włocławka. Zob. Aneks C N. 8 – Or.: AV, AC, Proc. Consist., 19, f. 175v: „[...] Die secunda Maii 1623. Coram eodem Ill.mo et Rev.mo Domino Nuncio Apostolico existente Varsaviae in Monasterio Rev.dorum Patrum Bernardinorum ordinis sancti francisci de minori observantia loco suae solite residentiae [...]” Jeszcze precyzyjniejsze dane znajdujemy w drugim procesie informacyjnym dotyczącym Michała Działyńskiego, mianowanego koadiutorem warmińskim, a przeprowadzonym w dniach 26 XI-2 XII 1623 r. Zob. Aneks C N. 17 – Or.: AV, AC, Proc. Consist., 17, f. 461r: „[...] Die vigesima septima Novembris 1623. Coram Ill.imo et Rev.mo Domino Joanne Baptista Lancellotto Episcopo Nolano et Nuntio Apostolico praesente Varsaviae apud Monasterium Rev.dorum Patrum Bernardinorum ordinis sancti Francisci minoris observantiae in Palatio solitae residentie et in stantiis suis [...]”

¹¹² Zob. T. Z a r ę b s k a, *Plan Warszawy z pierwszej połowy XVII wieku*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, 9(1964), z. 3, s. 233-254. Plan Hoppego nie odnotowuje wielu szczegółów, m.in. ratusza staromiejskiego i kilku kościołów, ale ukazuje obszerny Plac Bernardyński, z monumentalną pierzeją wschodnią, na którą składają się fasady kościoła, klasztoru i pałacu Kazanowskich. „Jednym z najbardziej interesujących i wartościowych elementów planu Hoppego są fortyfikacje bastionowe [...]. Wały «zygmuntowskie» zostały wzniesione w dwu fazach, bliskich chronologicznie: w 1621 r. – w związku z paniką, jaka ogarnęła miasto po bitwie pod Cecorą, oraz w 1624 r. – w związku z szerzącą się na ziemiach Polski zarazą” (tamże, s. 242-243, 253).

¹¹³ Zob. M. M o r e l o w s k i, *Nieznany widok Warszawy. Skarpa warszawska z r. 1946*, Warszawa 1960, nr 20, 27, 28.



Ryc. 1. Widok panoramiczny miasta Warszawy

(miedzioryt A. Pavelle'a – według rys. E. J. Dahlberga z 1655 r. – opublikowany przez S. Pufendorfa w: *De rebus a Carolo Gustavo Sueciae rege gestis commentariorum libri VII*, Norimberg 1696 oraz w: *Histoire du regne de Charles Gustave* [...], Norimbergae 1697, ryc. 13).

Warszawy z roku 1655¹¹⁴ oraz panoramiczny widok miasta E. J. Dahlberga z 1655 r. (zob. ryc. 1)¹¹⁵

Z kolei opracowania dotyczące historii bernardynów warszawskich podają, że tutejszy klasztor pod wezwaniem św. Anny powstał w 1454 r. po wizycie św. Jana Kapistrana w Krakowie. Od początku istnienia przełożonymi tego konwentu, obok bł. Władysława z Gielniowa (†1505), byli przeważnie najwybitniejsi bernardyni, a w samym klasztorze od czasu jego powstania funkcjonowało studium teologii i nowicjat. Ponadto tutejsi zakonnicy pełnili funkcje kapelanów dworskich i wojskowych¹¹⁶. Natomiast ich kościół i pobliskie otoczenie było miejscem prestiżowym i świadkiem wielu ważnych wydarzeń historycznych, m.in. od czasu elekcji po śmierci Stefana Batorego, po wizycie kardynała Gaetano (1587). To właśnie tutaj królowie polscy odbierali hołdy od swych lenników i tutaj stawiano bramy tryumfalne dla zwycięzców lub zaślubionych par królewskich, wkraczających do Warszawy. Ponadto kościół św. Anny, jako jedna z najpiękniejszych świątyń stolicy do czasów potopu szwedzkiego, był często odwiedzany zarówno przez królowę Konstancję, jak i szlachtę oraz magnatów, zwłaszcza po beatyfikacji Władysława z Gielniowa¹¹⁷. W XVI w. tę część miasta nazywano „przedmieściem bernardyńskim”, co przetrwało do czasów Zygmunta III; dopiero w XIX stuleciu pojawiła się nazwa „suburbium cracoviensium”¹¹⁸.

Jeśli idzie o obiekty bernardynów, to rozwijający się w końcu XVI w. kult św. Anny zaznaczył się wzniesieniem tzw. dzwonnicy bractwa św. Anny oraz osobnej kaplicy bractwa św. Anny i św. Franciszka, przylegającej do kościoła. W XVII w. część swoich gruntów udostępnili bernardyni pod pałac Kazanowskich i dom Wenera. Co więcej, we wschodniej części najstarszego budynku z roku 1511 znajdował się na parterze wielki refektarz, mieszczący w czasie zebrań prowincjalnych ponad trzystu zakonników. Natomiast klasztor, wybudowany z cegły przez Jana z Komorowa i następnych gwardianów,

¹¹⁴ Opracowała ją W. Szaniawska, a stanowi załącznik do pracy zbiorowej pt. *Warszawa w latach 1526-1795* (Warszawa 1984).

¹¹⁵ Mowa tu o miedziorycie panoramy Warszawy według rysunku E. J. Dahlberga z roku 1655, który wykonał A. Pavelle, a opublikował S. Pufendorf w: *De rebus a Carolo Gustavo Sueciae rege gestis commentariorum libri VII*, Norimberg 1696 oraz w: *Histoire de regne de Charles Gustave [...]*, Norimbergae 1697, s. 86, ryc. 13.

¹¹⁶ Zob. K. K a n t a k, *Bernardyni polscy*, t. II, Lwów 1933, s. 80-84.

¹¹⁷ Zob. J. B a r t o s z e w i c z, *Kościół warszawskie rzymsko-katolickie opisane pod względem historycznym*, Warszawa 1855, s. 88-93; S. S z e n i c, J. C h u d e k, *Najstarszy szlak Warszawy: Krakowskie Przedmieście, Nowy Świat, Aleje Ujazdowskie*, Warszawa 1955.

¹¹⁸ Zob. Zbiór Walerego Przyborowskiego, t. IV, (1894), s. 152.

nadal miał drewniane dormitorium, do którego gwardian Łęczycki w roku 1603 dobudował (od strony Krakowskiego Przedmieścia) nowe skrzydło przeznaczone na gościnny zajazd dla magnatów i szlachty¹¹⁹ Początkowo przyjmowano tu znaczniejszych dobroczyńców i protektorów zakonu. Wkrótce – po roku 1603 – część gmachów klasztornych udostępniono dla nuncjuszy apostolskich. Przy tym historycy bernardyńscy wysuwają hipotezę, że nuncjusz Cosimo de Torres (1621-1622) nie korzystał z gościny w klasztorze św. Anny ze względu na rygorystyczną postawę wobec zakonników¹²⁰ Dopiero 27 IV 1623 r.¹²¹ przybył tu jako pierwszy dyplomata papieski nuncjusz Giovanni Battista Lancellotti, który oprócz rezydencji w czasie swej misji pełnionej w Polsce do 25 VI 1627 r.¹²² miał tu także wynajętą stajnię dla koni. Źródła nie podają, ile pokoi zajmowała nuncjatura. Kardynał Pietro Vidoni w swym kompendium sugerował, aby ich było cztery lub pięć¹²³ Goszczenie kolejnych trzech nuncjuszy w klasztorze było dla zakonników coraz bardziej uciążliwe¹²⁴, ale rezydencja funkcjonowała aż do wygaśnięcia misji ostatniego z nich – Mario Filonardiego, który pełnił służbę nuncjusza w latach 1635-1643¹²⁵.

Z końcem XVIII w. rezydencja nuncjuszy znalazła swoją lokalizację w klasztorze teatynów przy ulicy Długiej, a w czasie misji Garampiego – w pałacu księcia Dembowskiego przy ulicy Senatorskiej¹²⁶. Natomiast w okresie II Rzeczypospolitej, od roku 1924, mieściła się przy alei Szucha (obecnie I Armii WP nr 12).

¹¹⁹ O. W. M u r a w i e c OFM, *Konwenty i rezydencje Bernardynów: Warszawa – św. Anna*, w: *Klasztory bernardyńskie w Polsce w jej granicach historycznych*, red. H. E. Wyczawski OFM, Kalwaria Zebrzydowska 1985, s. 398-409; D. K a c z m a r z y k, *Kościół św. Anny*, Warszawa 1984, s. 92; A. W e j n e r t, *Starożytności warszawskie*, t. I-VI, Warszawa 1848-1858.

¹²⁰ Zob. W. F. M u r a w i e c, *Bernardyni warszawscy. Dzieje klasztoru św. Anny w Warszawie 1554-1864*, Kraków 1973, s. 38.

¹²¹ Donosił o tym z Warszawy 29 IV 1623 r. audytor kardynała Cosimo de Torresa (Or.: BV, Barb. Lat. 6582, f. 105r).

¹²² Zob. AV, Nunz. Pol. 41, f. 86r.

¹²³ Zob. W o j t y s k a, ANP, t. I, s. 376, N. 13.

¹²⁴ Po nuncjuszu Lancellottim rezydowali tu: Antonio Santacroce (1627-1630) oraz Onorato Visconti (1630-1636).

¹²⁵ Zob. M u r a w i e c, *Bernardyni warszawscy*, s. 38.

¹²⁶ Zob. W. M e y s z t o w i c z, *De Archivo Nuntiaturae Varsaviensis quod nunc in Archivo Secreto Vaticano servatur*, Vaticani 1944, s. 43.

Prowadzenie nuncjatury przez papieskiego dyplomata wiązało się z dużymi nakładami pieniężnymi, o których źródła nie mówią jednak zbyt wiele. Jak dotychczas, nie mamy precyzyjnych danych na temat wysokości uposażeń dyptomatów papieskich rezydujących przy dworze polskim, ale wiadomo, że największym obciążeniem były wydatki samego nuncjusza (zdarzały się więc nawet przypadki spłacania ich długów¹²⁷). Dlatego wypada nam odnieść się do danych związanych z innymi tego typu placówkami. U. Fink w swej najnowszej pracy przedstawia miesięczne pensje nuncjuszy europejskich w okresie trzech pontyfikatów: Grzegorza XIII (1572-1585), Sykstusa V (1585-1590) i Klemensa VIII (1592-1605). Stwierdza on, że właśnie za pontyfikatu Grzegorza XIII nastąpiło zróżnicowanie istniejących stałych nuncjatur na placówki dyplomatyczne pierwszej i drugiej kategorii. Od tego czasu nuncjaturę polską (obok Wenecji, Paryża, Wiednia i Południowych Niemiec) zaliczano – zdaniem U. Finka¹²⁸ – do kategorii pierwszej, co znaczyło, że stałe miesięczne uposażenie nuncjusza wypłacane przez Kamerę Apostolską¹²⁹ wynosiło 200 złotych skudów¹³⁰ (dla porównania dochody króla Zygmunta III Wazy wynosiły 950 skudów: 500 z Polski i 450 z Litwy¹³¹). W kręgu nuncjatur drugiej klasy z uposażeniem 10 skudów znalazły się takie placówki dyplomatyczne, jak: Sabaudia, Graz, Kolonia i Lucerna (ks. Wojtyska sygnalizuje ponadto trzecią kategorię dla nuncjatur włoskich z uposażeniem od 60 do 200 skudów¹³²). System zainicjowany przez Grzegorza XIII w zasadzie przetrwał do roku 1650. W tym miejscu należy jednak za ks. Wojtyską przy-

¹²⁷ Po śmierci nuncjusza Francesco Simonettiego w roku 1612 na czele listy jego wierzycieli był biskup płocki Marcin Szyszkowski, któremu należało zwrócić 2000 florenów (T y g i e l s k i, dz. cyt., s. 57).

¹²⁸ Relacjonował on (*Die Luzerner Nuntiatur 1586-1873. Zur Behördengeschichte und Quellenkunde der päpstlichen Diplomatie in der Schweiz*, w: *Collectanea Archivi Vaticani*, t. XL: *Luzerner historische Veröffentlichungen*, vol. XXXII, Luzern 1997, s. 109-110), że za Sykstusa V nuncjusz paryski otrzymywał miesięcznie 345 skudów, wenecki, wiedeński, kołoński i polski – 230, posłowie papiescy w Grazu i Sabaudii – 115, a we Florencji – jedynie 50. Z kolei całkowicie odmienna sytuacja panowała w Madrycie, Lizbonie i Neapolu, gdzie nuncjatury, będąc połączone z kolekturami, dysponowały znacznym majątkiem.

¹²⁹ Zob. *Apostolische Kammer*, w: *Lexikon für Theologie und Kirche*, t. I, Freiburg–Basel–Rom–Wien 1993³, kol. 870.

¹³⁰ Zob. F i n k, dz. cyt., s. 109.

¹³¹ Relacjonował to poseł wenecki Pietro Duodo po powrocie z poselstwa do króla polskiego. Zob. J. M a t e j k o, *Poczet królów i książąt polskich*, przygotowanie i wstęp A. Wasilkowska, [Warszawa 1996], s. 130.

¹³² ANP, t. I, s. 5. Tenże (*Papiestwo–Polska*, s. 407-410) omówił zagadnienie finansowania poselstw i nuncjuszków w okresie 1548-1563.

toczyć wysokości uposażeń, które obowiązywały w roku 1618, a więc na cztery lata przed rozpoczęciem misji dyplomatycznej przez Lancellottiego. Wówczas miesięczna pensja nuncjusza w Paryżu wynosiła 360 skudów, w Wiedniu – 240, w Warszawie, Kolonii, Lucernie i Brukseli – 230, w Wenecji – 150, a we Florencji jedynie 57, 5 skuda¹³³ Ponadto w wieku XVII zwracano nuncjuszom i legatom koszty związane z ich podróżami do miejsca przeznaczenia w wysokości 700 skudów, natomiast kardynał pełniący w tym czasie misję nuncjusza otrzymywał uposażenie równe honorarium legata, czyli 500 skudów. Tak więc miesięczne wsparcie finansowe nuncjusza w Warszawie nie było zbyt wysokie, ale – jak świadczy relacja kardynała Pietro Vidoniego (†1681) – przy korzystaniu z własnych funduszy wystarczające dla pokrycia miesięcznych wydatków. Wiązały się one głównie z utrzymaniem nuncjatury – 500 skudów (w przypadku pozostawania w Warszawie) oraz wysyłką korespondencji – około 50 talarów¹³⁴. Dla pełności obrazu trzeba tu jednak za Biaudetem dodać, że do roku 1648 nuncjusze apostołscy korzystali z trzech źródeł dochodów: (1) miesięcznego uposażenia wypłacanego przez Kamerę Apostolską; (2) wpływów z powierzonej im diecezji lub opactwa; (3) wpływów z tytułu wykorzystanych uprawnień jurysdykcyjnych. W sumie, uposażenia i beneficja pozwalały na pełne pokrycie kosztów związanych z funkcjonowaniem nuncjatury¹³⁵, ale niekiedy dopiero po zakończonej misji.

¹³³ Ks. Wojtyśka (ANP, t. I, s. 5) powołuje się na dokument: *Pagamenti ordinarii che si fanno ogni mese in Depositeria Generale, Provisione di Nuntii*, który znajduje się w: AV, F. Borghese, I, 715, f. 142r.

¹³⁴ Ks. Wojtyśka (ANP, t. I, s. 376, N. 13) opublikował zestawienie praktycznych wskazań z roku 1671, którego autorem był kardynał Pietro Vidoni, nuncjusz w latach 1652-1660. Vidoni w lapidarny sposób zrelacjonował finanse nuncjatury warszawskiej: „Quanto dia la Camera per il viaggio, quanto d’assegnamento annuo, e quanto sia necessario aggiungere del proprio con quel più che pareva alla benignità. Per il viaggio pare che siano intorno a 700 scudi. La provisione 230 scudi il mese. Quanto aggiunger del proprio, standovi fermo, si puo star onorevolmente con 500 scudi il mese in tutto di spesa, ma se si debba andare in campagna, molto più; e da ciò si può raccogliere quanto converrà supplire del proprio. Le spedizioni della Nuntiatura ponno importare da cinquanta tallari il mese e qualche cosa d’avantaggio in tempo delle Diète” (Or.: BV, Ottob. Lat. 2206, f. 173r).

¹³⁵ B i a u d e t, dz. cyt., s. 75-92. Co więcej, należy zauważyć, że do połowy XVII w. większość nuncjuszy papieskich otrzymywała jedną włoską diecezję, z której wpływy po części miały pokrywać koszty działalności dyplomatycznej, mimo iż Sobór Trydencki domagał się od biskupów zachowywania obowiązku rezydencji. Nuncjusz, chociaż był biskupem diecezjalnym, nie mógł tego wymogu zrealizować. Stąd też od zakończenia wojny 30-letniej nowi nuncjusze otrzymywali już tylko tytularne stolice biskupie, które były pozbawione wpływów finansowych.

Prawidłowy dobór współpracowników miał decydujące znaczenie dla efektywnego funkcjonowania nuncjatury (zob. tab. 1) oraz dla bezkonfliktowej współpracy z mieszkańcami Warszawy, ale też był istotny ze względów finansowych, ponieważ obowiązkiem nuncjusza było zapewnienie wynagrodzeń dla całego personelu. Miesięczna pensja najważniejszych pracowników nuncjatury

Tab. 1. Organizacja nuncjatury w I połowie XVII w.
(nuncjatura drugiej kategorii: 15-25 osób personelu)

N U N C J U S Z		
SĄD-TRYBUNAŁ SYGNATURA	KANCELARIA ABREWIATURA ARCHIWUM	Utrzymanie dworu nuncjusza
AUDYTOR	KANCLERZ	kamerdyner (<i>maestro di camera</i>)
	WICEKANCLERZ	kapelan-ceremoniarz
	SEKRETARZ	spowiednik
		teolog
		ekonom (<i>maestro di casa</i>)
NOTARIUSZ		służący
	PISARZ	kucharz
	KOPISTA	stangret, kurier
		stajenny
		sprzątac

Źródła: F i n k, dz. cyt.; M a r e s c o t t i, dz. cyt., s. 11-15; W o j t y s k a, *Nuntiorum series chronologica*, s. 241-260.

wynosiła: audytora¹³⁶ – 25 skudów¹³⁷, kanclerza – 15 skudów, ekonomy (*maestro di casa*) – 7, 5 skuda; z kolei sekretarza – 12 florenów, kapelana – 11-12 florenów, pokojowych (z których jeden był fryzjerem) – 5, 5 florena, stangretów (w zależności od tego, czy otrzymywali *tinello*) – 3, 7 florena

¹³⁶ Zakres kompetencji audytora przybliży opracowanie E. Taddei (*L'auditore della giurisdizione negli anni di governo di Cosimo I de' Medici*, w: *Potere centrale e strutture periferiche nella Toscana del '500*, red. G. Spiriti, Firenze 1980, s. 27-76).

¹³⁷ W przypadku gdy audytor został oficjalnie mianowany internuncjuszem, Kamera Apostolska wypłacała mu miesięcznie 50 skudów. Zob. M. F e l d k a m p, *Studien und Texte zur Geschichte der Kölner Nuntiatur*, t. I: *Die Kölner Nuntiatur und ihr Archiv. Eine behördengeschichtliche und quellenkundliche Untersuchung*, w: *Collectanea Archivi Vaticani*, t. XXX, Città del Vaticano 1993, s. 101.

oraz kucharza (przybyłego z Rzymu) – 7 skudów¹³⁸ Przy tym urzędnicy nuncjatury oprócz miesięcznego wynagrodzenia, przysługującego im ze strony nuncjusza, mieli jeszcze dodatkowe wpływy związane z ich działalnością prawną, wydawaniem dyspens i przywilejów oraz wysyłką korespondencji.

Indeksy taryf opłat pobieranych w nuncjaturze warszawskiej w II połowie XVII w. przytoczył Marescotti¹³⁹ Zauważamy tam, że przy wpływach dotyczących brewiów z uprawnieniami większa część kwoty, tj. od 2/3 do 3/4 lub nawet 7/8, należała do nuncjusza, np.: 1° uprawnienie do święceń (6-12 florenów) – kanclerz otrzymywał 3 floreny; uprawnienie do używania ołtarzy przenośnych i kaplic prywatnych (36 i 30 florenów) – kanclerz otrzymywał tylko 6 florenów; 2° z kolei były opłaty, które w całości otrzymywał bądź nuncjusz, bądź audytor, bądź też kanclerz; 3° były też brewia z uprawnieniem dyspensowania od herezji, od czytania ksiąg zakazanych, od celebrowania w kościele nie konsekrowanym itp., które wystawiano za darmo; 4° przy wystawianiu definitywnych dekretów w sprawach beneficjów (30 i 60 florenów) oraz w sprawach małżeńskich (80 i 60 florenów) – audytor otrzymywał 3/4, a kanclerz – 1/4 sumy; 5° za procesy informacyjne mianowanych i przenoszonych biskupów – mianowani wnosili opłaty według własnego uznania; 6° za dyspensy od niegodnego pochodzenia (24 floreny) i od innych nieregularności (24 floreny) – kanclerz otrzymywał tylko 3 floreny; 7° w przypadku osób ubogich dokumenty i ich wysyłkę załatwiano gratisowo.

Dla pełniejszego obrazu tego zagadnienia warto odnotować, że Fink zgromadził kilka tego typu, ale już bardzo szczegółowych i systematycznych indeksów, których używano w nuncjaturze szwajcarskiej na początku XIX w.¹⁴⁰

5. CEREMONIAŁ DYPLOMATYCZNY I KOŚCIELNO-LITURGICZNY

Ceremoniał dyplomatyczny był przestrzegany już w czasie podróży nuncjusza z Rzymu do Warszawy, przemierzając bowiem tereny księstw Toskanii, Modeny i Mantui, Lancellotti składał wizyty i przekazywał listy rekomendacyjne¹⁴¹. W Wiedniu, stolicy posiadłości Habsburgów, miał on – jak to

¹³⁸ Dz. cyt., s. 12-13, 24.

¹³⁹ Tamże, s. 24-26.

¹⁴⁰ Dz. cyt., s. 146-148.

¹⁴¹ Zob. Aneks C N. 2.

czynili jego poprzednicy – złożyć wizytę na dworze cesarskim, a także innym książętom niemieckim¹⁴².

Po przybyciu do Polski z pewnością najważniejszym spotkaniem była pierwsza oficjalna audiencja u króla, w czasie której nuncjusz wręczał papieskie brewe uwierzytelniające (niekiedy bywała ona półpubliczna albo wręcz prywatna)¹⁴³. Otwierała ona szereg, w miarę częstych, audiencji należących do zwyczajnego trybu pracy papieskiego dyplomaty¹⁴⁴. Pomimo braku pełnego opisu tego spotkania, ceremoniał pierwszej audiencji udzielonej Lancellottiemu przez króla w niedzielę 7 V 1623 r. odtworzyliśmy w sposób hipotetyczny powyżej, prezentując temat inauguracji misji nuncjusza w Warszawie. Podobny charakter miały również kolejne wizyty tego typu – audiencja u królowej oraz oficjalne audiencje dworskie¹⁴⁵.

Zgodnie z porządkiem logicznym pierwszy spośród praktykowanych ceremoniałów dyplomatycznych związany był z przekroczeniem granicy państwa polskiego¹⁴⁶, a następne – z każdym wjazdem do rezydencji biskupich, kapitulnych i dworskich, naturalnie z rezydencjami prymasowskimi w Gnieźnie, Łowiczu, Poznaniu i Płocku na czele¹⁴⁷. Istniał także odrębny ceremoniał związany z publicznym ingresem nuncjusza do nuncjatury¹⁴⁸ oraz jego publiczną audiencją w czasie trwania obrad sejmku w obecności króla¹⁴⁹.

Interesująco przedstawiał się także ceremoniał zakończenia misji nuncjusza, mający charakter pożegnalnej audiencji u króla, tym razem skromniejszy i łączący się z wręczeniem władcy papieskiego brewe odwołującego. Po otrzymaniu zgody króla na wyjazd niekiedy podsumowywano efekty nuncjatu-

¹⁴² Relacjonował to kardynał Pietro Vidoni w swym kompendium z 1671 r. (W o j t y s k a, ANP, t. I, s. 374, N. 13). Na temat podróży Lancellottiego zob. Aneks C N. 2.

¹⁴³ Ks. Wojtyska (*Papiestwo–Polska*, s. 228-229) zrelacjonował przebieg publicznej audiencji u króla nuncjusza Lippomano, odbytej w Wilnie 28 X 1555 r.

¹⁴⁴ Zob. M a r e s c o t t i, dz. cyt., s. 19. Protokół dyplomatyczny obowiązujący na polskim dworze królewskim omawia cytowana już praca *Dyplomaci w dawnych czasach*, s. 49-56.

¹⁴⁵ Zob. W o j t y s k a, *Papiestwo–Polska*, s. 229; M a r e s c o t t i, dz. cyt., s. 44-50.

¹⁴⁶ Tamże, s. 66-68.

¹⁴⁷ Ks. Wojtyska (*Papiestwo–Polska*, s. 230-231) przedstawił m.in. różnego typu ceremoniały wjazdów nuncjuszy: Lippomano, Mentovato, Bongiovanniego i Commendonego do Polski i do rezydencji prymasów, a także ceremoniał wizyty w Akademii Krakowskiej, w latach 1555-1561. Zob. M a r e s c o t t i, dz. cyt., s. 35-36.

¹⁴⁸ Tamże, s. 104-106.

¹⁴⁹ Tamże, s. 81-82.

ry i omawiano sprawy, które nuncjusz miał przedłożyć papieżowi, a na koniec audiencji władca podawał rękę dyplomacie papieskiemu¹⁵⁰.

Osobną grupę stanowiły zwyczaje kościelno-liturgiczne, które dotyczyły stroju nuncjusza, zajmowanego przez niego miejsca i sposobu poruszania się podczas różnego charakteru zgromadzeń liturgicznych. Można tu mówić najpierw o mszy św. celebrowanej przez prymasa w obecności króla z okazji podpisania traktatu lub obrad sejmu¹⁵¹; następnie o Eucharystii celebrowanej przez duchownych senatorów – arcybiskupa Gniezna, Lwowa lub któregoś z biskupów diecezjalnych¹⁵²; o mszy św. celebrowanej przez biskupa, który nie był senatorem, jak też o obecności króla jedynie podczas uroczystych nieszpórów¹⁵³; wreszcie o mszy św. sprawowanej przez samego nuncjusza¹⁵⁴ czy też o liturgii eucharystycznej, w czasie której na prośbę króla i w jego obecności nuncjusz konsekrował nowego biskupa¹⁵⁵.

Zachowane źródła odnotowują udział nuncjusza w spotkaniach konfraterni Niemców i Włochów oraz w uświetnionej obecnością króla uroczystości zakonnej, związanej z poświęceniem klasztoru reformatów w Warszawie¹⁵⁶.

Na terenie samej nuncjatury możemy mówić o określonym sposobie traktowania przez nuncjusza jego współpracowników: audytora, kanclerza, kapelana. Zwyczajem niektórych nuncjatur było, iż dwaj kapelani towarzyszyli nuncjuszowi podczas audiencji związanej z przekazaniem listów uwierzytelniających. Oni też przy wejściu do nuncjatury oczekiwali na gości nuncjusza (zazwyczaj jeden z nich był jego prywatnym sekretarzem, a drugi – spowiednikiem)¹⁵⁷.

¹⁵⁰ Opierając się na obszernej relacji Bongiovanniego z 5 V 1563 r., audiencję tego typu przedstawił ks. Wojtyska (*Papiestwo-Polska*, s. 231-232).

¹⁵¹ Zob. M a r e s c o t t i, dz. cyt., s. 50-51.

¹⁵² Tamże, s. 90-91.

¹⁵³ Tamże, s. 94-95.

¹⁵⁴ Zob. tamże, s. 91-94.

¹⁵⁵ Zwyczaj ten relacjonował kardynał Pietro Vidoni w swym kompendium z 1671 r. (W o j t y s k a, ANP, t. I, s. 374, N. 13). W dniu 13 IV 1625 r. w dawnej kolegiacie, a obecnej katedrze warszawskiej nuncjusz Lancellotti wspólnie z biskupami: plockim – Hieronimem Cieleckim i łuckim – Stanisławem Łubieńskim konsekrował Jakuba Zadzika na biskupa. Zob. A. M a n i k o w s k i, *Ingres biskupa Jakóba Zadzika do katedry chełmińskiej w r. 1625*, „Zapiski Towarzystwa Naukowego w Toruniu”, 6(1925), nr 12, s. 190-191.

¹⁵⁶ Ceremonii uroczystego wprowadzenia reformatów na obrane przez nich miejsce przy ulicy Senatorskiej w Warszawie, 4 X 1623 r., przewodniczył biskup Andrzej Lipski, w obecności króla Zygmunta III i nuncjusza Lancellottiego, któremu towarzyszył audytor nuncjatury Emilio Altieri. Zob. A. J. S z t e i n k e, *Klasztor św. Antoniego i klasztor Franciszkanów reformatów w Warszawie 1623-1987*, Kraków 1990, s. 49-50.

¹⁵⁷ Zob. F i n k, dz. cyt., s. 136-137.

*

Zamiast zakończenia sformułujemy kilka uwag na temat osoby Giovanniego Battisty Lancellottiego widzianej w kontekście posłów papieskich rezydujących w Rzeczypospolitej w I połowie XVII stulecia.

W dniu 27 II 1627 r. kardynał Francesco Barberini informował Pier Luigi Carafę, nuncjusza apostolskiego w Kolonii, o nowych nominacjach na posłów papieskich w Holandii, Francji, Portugalii i Polsce. W ten oto sposób dobiegała końca misja Lancellottiego jako nuncjusza apostolskiego w Warszawie¹⁵⁸. Kiedy wiadomość ta dotarła do nuncjusza warszawskiego? Jak przeżywał on ostatnie cztery miesiące pracy dyplomatycznej w Warszawie? Jak należy oceniać pracę dyplomatyczną Giovanniego Battisty Lancellottiego, który należał początkowo do kandydatów na nuncjaturę pierwszej kategorii w Paryżu¹⁵⁹, a w końcu objął nuncjaturę drugiej kategorii, ale za to w państwie drugim co do wielkości, a czwartym co do liczby mieszkańców w Europie i mającym kluczową pozycję w polityce Stolicy Apostolskiej w sytuacji narastającego zagrożenia tureckiego? Niestety, na obecnym etapie prac badawczych pytania te muszą pozostać jeszcze bez odpowiedzi. Jest znamienne, że Giovanni Battista Lancellotti, członek jednej z największych i najbardziej zasłużonych rodzin rzymskich, pełniący przez ponad 50 lat wzorową służbę w Kościele, którą rozpoczął od pracy w dykasteriach Kurii Rzymskiej, kontynuował przez dziesięć lat w Państwie Kościelnym i przez prawie pięć lat w nuncjaturze drugiej kategorii w Warszawie, a wreszcie duszpasterzował przez 35 lat w prestiżowej diecezji Nola w metropolii neapolitańskiej, po śmierci w opinii świętości – pozostaje nadal praktycznie nie znanym, i to nie tylko w swej diecezji, ale także w najnowszej włoskiej literaturze biograficznej.

¹⁵⁸ „Roma, 27 II 1627. Dovendo Mons. Arcivescovo di Patras nuntio apostolico in Fiandra [Giovanni Francesco Guidi di Bagno] trasferirsi a Parigi ad esercitar la carica di quella nuntiatura, ha N.ro Signore dichiarato per suo successore Mons. della Leonessa arcivescovo di Consa [Fabio di Lagonissa (*1584(5) †1652), arcybiskup Conza 1622, nuncjusz w Holandii 1617-1634] come a Mons. di Nola nuntio in Polonia [Giovanni Battista Lancellotti] Mons. Santa Croce et a Mons. Pallotto collettore in Portogallo [Giovanni Battista Pallotto (*1592 †1668) 1624-1627 kolektor w Portugalii] Mons. Tramalli vescovo di Gerace [Lorenzo Tramallo (†1649) kolektor w Portugalii 1627-1634] [...]” (Reg.: BV, Barb. Lat. 6123, f. 9rv). Zob. J. W i j n h o v e n, *Nuntiaturberichte aus Deutschland nebst ergänzenden Aktenstücken. Die Kölner Nuntiatur*, t. VII, cz. 1, Paderborn 1980, s. 593-594, awizo nr 892.

¹⁵⁹ Zob. von P a s t o r, dz. cyt., s. 110.

Zaprezentowane wyniki badań tylko po części wypełniają lukę biograficzną, a zarazem, opierając się na źródłach, umożliwiają formułowanie pierwszych ocen. Pragniemy tu podkreślić, że już w pierwszym roku pracy w warszawskiej nuncjaturze Giovanni Battista Lancellotti za staranność, szybkość realizacji powierzonych mu zadań i za rozwijany przezeń styl pracy dyplomatycznej aż siedmiokrotnie spotkał się z listownym uznaniem ze strony papieża i kardynała sekretarza Stanu¹⁶⁰. Pozytywną ocenę jego osoby jako biskupa i dyplomaty potwierdzają także wieloletnie zabiegi króla Zygmunta III na rzecz jego promocji kardynalskiej oraz osobiste kontakty z polskimi biskupami, którzy zapraszali Lancellottiego do udziału w konsekracjach biskupich czy korespondowali z nim nawet po zakończeniu misji dyplomatycznej w Polsce (m.in. Stanisław Łubieński). Niezwykle sumiennie współpracował biskup Noli z Kongregacją Propagandy Wiary, erygowaną zaledwie w roku 1622 m.in. z inspiracji jego brata, kardynała Orazio Lancellottiego. To właśnie dwie szybko zrealizowane wizytacje seminariów papieskich oraz relacje o stanie życia zakonnego w Polsce, przygotowane dla potrzeb tejże Kongregacji, świadczą zarówno o odwadze, jak i o obiektywizmie jego raportów. Lancellotti potrafił bowiem opisać m.in. negatywne zjawiska w życiu bernardynów, u których znajdowała się siedziba jego nuncjatury. Ponadto, patrząc przez pryzmat zaangażowania w realizację reformy trydenckiej i umacnianie prestiżu biskupów, czego wyrazem było także sprawne realizowanie procesów informacyjnych aż połowy ówczesnego episkopatu Polski, oraz obsługi sejmów z lat 1624-1625 i pozostawania na placówce w sytuacji szerzącej się epidemii, możemy mówić o poważnym podejściu nuncjusza do powierzonej mu misji i priorytetów zaleconych w instrukcji początkowej.

Ponieważ na całościową charakterystykę i ocenę misji dyplomatycznej nuncjusza Lancellottiego trzeba będzie jeszcze poczekać w związku z brakiem zarówno pełnej edycji źródeł nuncjatury polskiej przynajmniej dla I połowy XVII w., jak też monograficznych opracowań posłów papieskich z tego okresu, w tym miejscu dokonamy jedynie jej wstępnego dopełnienia o wymiar kariery posłów papieskich. W tym celu, opierając się na katalogu nuncjuszy ustalonym przez ks. Wojtyskę¹⁶¹, podejmiemy jej ocenę u dziesięciu nuncjuszy rezydujących w Polsce: od nominacji Claudio Rangoniego w roku 1598 do zakończenia misji dyplomatycznej w Warszawie przez Giovanniego de Torresa w roku 1652.

¹⁶⁰ Zob. N. 49 z 13 V 1623 r.; N. 117 z 4 XI 1623 r.; N. 118 z 4 XI 1623 r.; N. 151 z 6 I 1624 r.; N. 175 z 17 II 1624 r.; N. 217 z 27 IV 1624 r.; Aneks A N. 255 z 25 VI 1624 r.

¹⁶¹ ANP, t. I, s. 241-261.

Jeśli spojrzymy na życie Lancellottiego w perspektywie rozwoju kariery nuncjuszy polskich z I połowy XVII w., to zauważymy, że (jeśli nie liczyć Emilio Altieriego, audytora nuncjatury, który został wybrany papieżem i przyjął imię Klemens X) tylko dwaj nuncjusze zwieńczyli swe życie godnością kardynalską. Byli to Cosimo de Torres, bezpośredni poprzednik, i Antonio Santacroce, bezpośredni następca Giovanniego Battisty Lancellottiego. Obydwaj, obok różnorodnych funkcji w Kurii Rzymskiej, pełnili także funkcję protektora Polski przy Stolicy Apostolskiej, a Santacroce w roku 1636 był nadto legatem w Bolonii. Wspomniani kardynałowie zostali pochowani w Rzymie. Francesco Simonetta zmarł w Warszawie 19 I 1612 r.; Francesco Diotallevi po zamknięciu nuncjatury ok. 6 X 1621 r. zmarł w drodze powrotnej do Rzymu; Claudio Rangoni, Laelio Ruini i Mario Filonardi zmarli w krótkim czasie po powrocie do Włoch. Jedynie trzech posłowie papiescy wrócili do Włoch i pełnili posługę biskupią w diecezjach. Byli to: Onorato Visconti, który żył jeszcze tylko dziewięć lat (w tym przez trzy lata pełnił funkcję gubernatora Romanii), Giovanni de Torres, który po powrocie objął diecezję Salerno (przez dziewięć lat aż do swej śmierci służył jako ordynariusz) oraz Giovanni Battista Lancellotti. Był on jednym z nuncjuszy, który dożył sędziwego wieku (80 lat); po powrocie z Polski pracował jeszcze przez 28 lat w powierzonej mu diecezji Nola.

DIE ANFÄNGE DER DIPLOMATISCHEN MISSION
VON GIOVANNI BATTISTA LANCELLOTTI
DES APOSTOLISCHEN NUNTIUS IN POLEN
(1622-1627)

Z u s a m m e n f a s s u n g

Eine der vorrangigsten Forschungsaufgaben für den Kirchengeschichtler bildet die Erforschung der Problematik der Organisation, des Funktionierens und der Arbeitsweise der Apostolischen Nuntiatur.

Der Autor des vorliegenden Artikels befaßt sich mit der kritischen Auflage der Nuntiaturgeschichte und mit der ersten Synthese der diplomatischen Mission von Giovanni Battista Lancellotti, der von 1622 bis 1627 Nuntius in Polen war.

Neben einem guten Dutzend Publikationen dieses Autors vervollständigt der vorliegende Beitrag nicht nur eine in der europäischen Historiographie bestehende biographische Lücke, sondern rekonstruiert auch (mittels wertvoller Karten und Tabellen) zum ersten Mal den Nuntienwechsel in Warschau zwischen Kardinal C. de Torres und seinem Nachfolger G. B. Lancellotti. Bischof Noli hatte als neu ernannter Nuntius Warschau noch rechtzeitig zur gewöhnlichen

Reichstagssitzung (24. Januar bis 5. März 1623) erreichen sollen, war aber trotz seiner außergewöhnlich schnellen Reise (nur 154 Tage) erst am 27. April 1623 in Warschau angekommen. Vorher hatte er am 23. Februar Tyniec bei Krakau erreicht, wo ihn jedoch eine Krankheit aufhielt.

Der Verfasser analysiert umfangreiche Quellenmaterialien und präsentiert detailliert die Anfänge des Wirkens von Nuntius Lancellotti sowohl in Krakau als auch in Warschau. Darüber hinaus schildert er zum ersten Mal in der einschlägigen polnischen Literatur die Lokalisierung der Nuntiatur genauer und behandelt einige Aspekte dieser Tätigkeit (das diplomatisch-kirchliche Zeremoniell und die Prinzipien der Finanzierung).

Zum Abschluß liefert der Herausgeber der Akten dieser Nuntiatur eine erste Einschätzung der kirchlich-diplomatischen Tätigkeit Lancellottis im Zusammenhang mit anderen im 17. Jahrhundert in Warschau residierenden päpstlichen Gesandten.

Aus dem Polnischen übersetzt von Herbert Ulrich